



# BRZozowska Gazeta Powiatowa

ISSN 1642-8420

Nr 8 (212) | WRZESIEŃ 2023 | egzemplarz bezpłatny

Brzozów \* Domaradz \* Dydnia \* Haczów \* Jasienica Rosielna \* Nozdrzec



**XXI Powiatowe Zawody  
Sportowo-Pożarnicze w Dydni - s. 21**



# Serpentyny po przebudowie



Po serpentynach w Izdebkach jeździmy bezpieczniej. To efekt prac związanych z przebudową drogi Brzozów – Wara w miejscowości Izdebki na ponad 4-kilometrowym odcinku. Koszt inwestycji wyniósł około 4 miliony złotych, a przedsięwzięcie w 95 procentach sfinansowane zostało w ramach rządowego programu Polski Ład. Trasę poświęcił ksiądz proboszcz parafii w Izdebkach, Marian Bądal.

*- Mam ogromną satysfakcję, że tę inwestycję udało się doprowadzić do końca. Przedsięwzięcie realizowano w ramach programu rządowego „Polski Ład” pierwszej edycji, dofinansowującego projekty w wysokości 95 procent. W pierwszym wniosku przedstawiliśmy plan prac opiewający na kwotę około 20 milionów złotych, zaś ostatecznie otrzymaliśmy 15 milionów złotych. W międzyczasie wzrosła inflacja, przez co zwiększyły się koszty zamierzonych inwestycji, no i rzecz jasna 5-procentowego wkładu własnego, czyli pieniędzy pochodzących z naszego budżetu. Ale postanowiliśmy podjąć wyzwanie, ponieważ szkoda byłoby nie wykorzystać tak olbrzymiego wsparcia z budżetu państwa. I całe szczęście, bo dzisiaj właśnie możemy cieszyć się z przebudowanych serpentyn w Izdebkach, jednego z kilku przedsięwzięć wykonanych w przedmiocie pierwszej odsłony „Polskiego Ładu” – powiedział Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski. Przede wszystkim zapewniono większe bezpieczeństwo na tym odcinku, co bardzo ważne, ponieważ droga należy do trudnych, mocno krętych i często uczęszczanych na przykład przez mieszkańców gminy Nozdrzec udających się do Brzozowa. Równiutka nawierzchnia, zabezpieczenia w posta-*

*ci barierkach, każdy powinien czuć komfort jazdy, oczywiście przy dostosowaniu prędkości do przepisów i zachowaniu zdrowego rozsądku przy pokonywaniu tejże, jak zaznaczyliśmy niełatwej trasy.*

*Inwestycja wpisuje się w efektywną i sprawną współpracę między rządem i samorządem. Wszak dofinansowań w takiej skali w minionych kilkudziesięciu latach po prostu nie odnotowywano. – Wielki program „Polski Ład” pozwolił rządowi przeznaczyć ogromne fundusze na budowę dróg, na szkoły, różne obiekty, wodociągi, czy kanalizację. Wydatkowano środki, których nie było przez przeszło 30 lat funkcjonowania wolnej Polski po przełomie społeczno-ekonomiczno-politycznym w roku 1989. To świadoma decyzja polskiego rządu, naszego ugrupowania Prawa i Sprawiedliwości, żeby wyrównać standard życia na prowincji i w wielkich miastach, czy najbogatszych regionach kraju. To również jeden ze sposobów rozkręcenia gospodarki po kryzysie pandemicznym. No i dzięki temu mamy takie piękne rezultaty tych inwestycji, jak właśnie serpentyny w Izdebkach, stanowią-*

*ce najbardziej malowniczy odcinek dróg w powiecie brzozowskim – podkreślił Adam Śniezek – Poseł na Sejm RP.*

*Ponadto w ramach zadania „Przebudowa dróg powiatowych Brzozów – Wara i Izdebki – Obarzym w miejscowościach: Brzozów, Przysietnica, Izdebki, Wara i Obarzym”, dofinansowanego z Polskiego Ładu, wybudowano chodniki w Izdebkach (w dwóch miejscach plus wykonanie przepustu), Przysietnicy, Brzozowie, oznakowano też drogi i urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego. Natomiast część chodnika w Brzozowie, fragment przeszło kilometrowy, sfinansowano z budżetu powiatu brzozowskiego oraz gminy Brzozów. – Życzę wszystkim podróżującym spokojnego i bezpiecznego użytkowania wyremontowanych dróg oraz jak najprzyjemniejszych spacerów po wybudowanych chodnikach. Piesi też mogą czuć się pewnie i swobodnie, co dla mnie bardzo ważne, gdyż chodniki traktuję jako jedną ze strategicznych inwestycji w powiecie brzozowskim – zaznaczył Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski.*

*Wsparcie finansowe rządu w ramach programu „Polski Ład” ma w wielu częściach kraju kluczowe znaczenie. Mnóstwo samorządów bowiem nie podołałoby tak kosztownym inicjatywom, odkładanym w niektórych przypadkach przez dziesiątki lat. – Dlatego bardzo chciałbym, żeby projekt pomagający samorządom, wyrównujący jakość, poziom życia w różnych regionach Polski, stwarzający zwłaszcza biedniejszym gminom czy powiatom szansę rozwoju, był kontynuowany. A na pewno prolongatę działań w tym zakresie zapewni zwycięstwo Prawa i Sprawiedliwości w nadchodzących wyborach parlamentarnych – podsumował Adam Śniezek – Poseł na Sejm RP.*

*Sebastian Czech*



**D**wie nowoczesne pracownie – jedyna w swoim rodzaju przyrodnicza w I Liceum Ogólnokształcącym oraz idąca z duchem czasu pracownia OZE (odnawialne źródła energii) w Zespole Szkół Budowlanych funkcjonują od września br. w ramach Programu Regionalnego Wsparcia Edukacji Ekologicznej. Projekt, realizowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, w sposób praktyczny kształtuje proekologiczne postawy i zwiększa świadomość ekologiczną młodego pokolenia. Jednym słowem pozwala dostrzec zależność pomiędzy stanem środowiska naturalnego a jakością życia człowieka.

# Dla przyszłych pokoleń



*częściej tych mniejszych miasteczek i wsi. Dlatego tak ważne są różnego rodzaju działania proekologiczne, w które wpisuje się budowa ekopracowni w I Liceum Ogólnokształcącym oraz Zespole Szkół Budowlanych. Tego typu przedsięwzięcia, szerzące świadomość ekologiczną, realizowane są z myślą o zdrowiu i komforcie życia nie tylko naszego, ale i przyszłych pokoleń – akcentował Starosta Brzowski Zdzisław Szmyd. Kwota dofinansowania na pracownię przyrodniczą wynosi do 50 000 zł, natomiast maksymalna kwota dofinansowania utworzenia pracowni dotyczącej odnawialnych źródeł energii to 75 000 zł.*

W podkarpackich szkołach utworzonych zostało 45 ekopracowni - 25 pracowni przyrodniczych i 20 ekopracowni dotyczących odnawialnych źródeł energii. Wszystko to było możliwe dzięki dofinansowaniu na rozwój infrastruktury edukacyjnej w ramach programu „Ekopracownie – zielone serce szkoły”. Tym samym uczniowie zyskali przyjazne miejsca do nauki i rozwijania zainteresowań z zakresu przedmiotów przyrodniczych. – *Skażone powietrze, zanieczyszczone środowisko czy smog utożsamiane były dawniej głównie z aglomeracjami miejskimi i obszarami o charakterze przemysłowym. Musimy być jednak świadomi, że te problemy nie dotyczą tylko mieszkańców wielkich miast, ale coraz*

*Zielone serce szkoły od września „bije” w brzozowskim ogólniaku, gdzie na jednej ze ścian pracowni przyrodniczej powstał ogród wertykalny tzw. zielona ściana. Na nowoczesnym modelu hydroponicznym uprawiane jest ponad 200 różnych roślin. Takie rozwiązania to nie tylko świetny sposób na oczyszczenie powietrza, ale też emocji. Jak bowiem pokazują badania kontakt ze środowiskiem*

naturalnym nie tylko wspiera i poprawia funkcjonowanie poznawcze, ale także pomaga rozładować stres, wyciszyć emocje i inspirować do kreatywnego myślenia. Jednym słowem stworzony został tam bardzo sprzyjający klimat płynący z obcowania z naturą. Dodatkowo zielona ściana filtruje powietrze, oczyszczając je ze szkodliwych związków organicznych, zaś same rośliny często wykorzystywane są do zajęć. W ramach programu zakupiony został też nowoczesny sprzęt multimedialny (monitor interaktywny, laptop, projektor i wizualizer) oraz pomoce dydaktyczne (modele: hydroelektrowni, farmy wiatrowej, symulatora obiegu wody, zestawy do badania gleby czy preparaty mikroskopowe). Pomoce te są wykorzystywane podczas lekcji w pracowni oraz zajęć terenowych z biologii i geografii, poświęconych zagadnieniom ekologicznym. Sama pracownia zyskała również nowy design, gdyż całości inwestycji dopełniły rolety, zielone ściany pracowni oraz fototapeta w kolorach ziemi.

Powstała w budowlance pracownia OZE jest zaś odpowiedzią na trwającą od kilkunastu lat transformację energetyczną, gdzie szczególną rolę odgrywają źródła odnawialne. Zdecydowanie wpi-



suje się ona w potrzeby kształcenia na kierunku technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej, który funkcjonuje w szkole od 2015 roku. Już wtedy szkoła dysponowała podstawowym wyposażeniem do montażu OZE w zakresie paneli słonecznych czy fotowoltaiki. Udział w projekcie oraz zakup sprzętu i pomocy pozwolą jednak w sposób praktyczny prezentować inne zagadnienia związane z OZE, jak energia wiatrowa czy ogrzewanie za pomocą pompy ciepła. Uzupełnią również posiadane wyposażenie

nie związane z fotowoltaiką. Wszystko to pozwoli uczniom w przystępny sposób poznawać tajniki przedmiotów ścisłych oraz uczyć się o ochronie przyrody i zielonej energii. Jak podkreślali wnioskodawcy - po uruchomieniu ekopracowni OZE, szkoła może kompleksowo kształcić uczniów w zakresie świadomości ekologicznej, ze szczególnym zwróceniem uwagi na odnawialne źródła energii czy postawy proekologiczne. Wysokość dofinansowania wyniosła w tym przypadku 75 000 zł (90% wartości przedsięwzię-

cia). Pozostałe środki – nieco ponad 8 000 zł pochodziło z budżetu powiatu. W ramach projektu zakupiono: pompę ciepła (rozbudowany zestaw demonstracyjny), turbinę wiatrową poziomą, zestaw modeli – energia odnawialna, alternatywne źródła energii, czysta energia – turbina wiatrowa i ogniwo wodorowe, tablicę demonstracyjną walizkową, model samochodu wodorowego oraz laptopy wraz z oprogramowaniem.

Anna Rzepka



Ministerstwo  
Klimatu i Środowiska



Narodowy Fundusz  
Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej



EKOPRACOWNIA  
zielone serce szkoły

## Miejsce pełne radości



Kolejny przemyślany, kolorowy i przede wszystkim bezpieczny plac zabaw oraz siłownia plenerowa powstały dla uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie. Wiadomo, iż profesjonalny plac zabaw to niewyczerpane źródło inspiracji do zabawy, a co za tym idzie od września br. przy ulicy Tysiąclecia 27 rozbrzmiewa głośny, dziecięcy śmiech.

Uczniowie SOSW nie tylko zyskali przestrzeń, gdzie mogą dać upust swojej energii, ale także rozwijają swoją kreatywność, czy ćwiczą nabyte umiejętności. Dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych urządzenia zostały szczegółowo wyselekcjonowane. Na placu nie zabrakło zatem zestawu wspinaczkowego, karuzeli integracyjnej, dwóch huśtawek, małego bujaka, cymbałów czy gry w kółko krzyżyk. W ramach wspomnianej siłowni zamontowane zostały: motyl i wyciskanie dla niepełnosprawnych, stepper oraz urządzenie do ćwiczeń mięśni klatki piersiowej. Z niektórych tych opcji mogą też korzystać osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich. Dodatkowo w bezpośrednim sąsiedztwie placu zabaw powstała strefa relaksu,

gdzie zamontowano stoliki integracyjne do gier planszowych oraz ławki parkowe. - Kluczową rolę na placu zabaw odgrywa odpowiednia, bezpieczna nawierzchnia. Wiadomo, że podłoże absorbujące uderzenie zapobiega poważnym urazom, które najczęściej wynikają z upadku dziecka z wysokości. Dlatego też na tym obiekcie zastosowaliśmy ażurowe, gumowe maty przerostowe docelowo przewidziane do

porośnięcia trawą. Z czasem maty staną się niewidoczne, a użytkownicy będą mogli cieszyć się zielonym dywanem z trawy – tłumaczy Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd.

- Zamontowane urządzenia będą rozwijać sprawność i koordynację ruchową, a także uczyć koncentracji czy utrzymania równowagi. Zdecydowanie zwiększą też wiarę dzieci we własne możliwości. Wiadomo, że potrzebują one ruchu, niekiedy nawet wyładowania nadmiaru energii, a jednocześnie stymulacji innych zmysłów, rozwoju kreatywności. Zaslugują na różnorodność zabawek na swoim placu zabaw. Dlatego też stworzyliśmy takie możliwości właśnie przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Brzozowie. Jestem przekonany, że realizacja tego projektu przysporzy im wiele radości – podsumowuje Starosta Zdzisław Szmyd. Projekt, opiewający na kwotę nieco ponad 204 000 zł, współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Anna Rzepka



# Umowa starostwa brzozowskiego



## z ministerstwem infrastruktury

Zdzisław Szmyd - Starosta Brzozowski, Wiesław Marchel – Dyrektor Członek Zarządu Powiatu Brzozowskiego oraz Marta Częczek – Skarbnik Powiatu podpisali umowę z ministerstwem infrastruktury na dofinansowanie w wysokości 80 procent budowy mostu na Sanie łączącego Niewistkę z Jabłonicą Ruską. Koszt całej inwestycji wyniesie 62 miliony złotych, wspomniane rządowe wsparcie 80 procent, a z budżetu powiatu brzozowskiego wydatkowane zostanie 12,5 miliona złotych. Zadanie będzie zrealizowane w ciągu 3 lat. Dokument parafowano w urzędzie gminy Dydnia 12 września br. w obecności Alicji Pocałun – Wójt Gminy Dydnia i Adama Śnieżka – Posła na Sejm RP.

- Dotarliśmy wreszcie do finału procedowania, trwającego ponad dwa i pół roku. Uzyskanie najpierw decyzji o dofinansowaniu, a następnie samo podpisanie umowy stanowią podsumowanie całego procesu, w który zaangażowanych było wiele instytucji. Dzięki wytrwałości i determinacji wszystkie etapy udało się pokonać i dzisiaj cieszymy się ze szczęśliwego zwieńczenia działań. Wreszcie nadszedł czas realizacji marzeń kilku pokoleń mieszkańców gminy Dydnia – powiedział Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski. To inwestycja wspierająca tutejsze społeczeństwo, ułatwiająca ludziom codzienne funkcjonowanie, dojazdy do szkół, szpitala, urzędów, dlatego można ją nazwać przełomową, jedną z najważniejszych w historii gminy. – Most połączy część gminy prawobrzeżnej z lewobrzeżną, zatem przedsięwzięcie ma bezwzględnie

wymiar historyczny. Korzyści z takiej inicjatywy jest sporo. Jako wójt wiem doskonale jakie utrudnienia wiążą się z dostępem służb, inspekcji, straży pożarnej, ośrodka pomocy społecznej na tereny oddzielone Sanem. Przecież przeprawa promowa funkcjonuje od godziny do godziny, a czasami w ogóle nie działa, bo w zależności od stanu wody na Sanie. Zbyt wysoki poziom albo zbyt niski uniemożliwiają przeprawę przez rzekę. Dostęp na drugi brzeg niemożliwy jest również nocą, a wszystko może się zdarzyć, nieszczęścia nie wybierają określonej godziny czy pory dnia. Tym bardziej, że za granicą mamy wojnę, więc nie wyobrażam sobie, żebyśmy w określonej perspektywie czasowej nie mieli tego mostu – podkreśliła Alicja Pocałun – Wójt Gminy Dydnia.

Wysiłek podjęto olbrzymi, zarówno finansowy, jak i niebawem logistyczny. Most przede wszystkim umożliwi rozwój części gminy Dydnia zapomnianej w za-

sadzie od drugiej wojny światowej. Tak kosztowną inwestycję umożliwił kolejny rządowy program wspierający samorządy, tenże pod nazwą „Mosty dla regionów”. – Rząd wspomaga tereny wymagające wsparcia finansowego w rozbudowie infrastruktury drogowej. Most łączący dwie części gminy Dydnia rozdzielone przez San pozwoli skomunikować ten obszar, skrócić mieszkańcom dojazd do Brzozowa, wpłynie korzystnie na ich codzienne życie. To oczywiście cel najważniejszy, ale równocześnie most na Sanie udostępni turystom piękne przyrodniczo tereny, na których między innymi mieści się zabytkowa cerkiew w Uluczu, naprawdę warta zobaczenia. Mamy taką nadzieję, że w dalszej, dłuższej perspektywie ten most będzie pierwszym etapem, wstępem do budowy zbiornika wodnego na Sanie, planowanego już od kilkadziesiąt lat. W tej chwili Wody Polskie w studium przygotowują projekt, trochę zmniejszony w stosunku do wariantu pierwotnego. Krok po kroku chcemy rozbudowywać ziemię brzozowską, wykorzystywać jej potencjał turystyczny, zapewnić mieszkańcom poziom życia taki sam jak w najbogatszych częściach Polski, przyciągnąć tutaj zarówno turystów, jak i chętnych do osiedlenia w tej uroczej części naszego kraju – stwierdził Adam Śnieżek – Poseł na Sejm RP.

Most liczył będzie ponad 300 metrów długości, prawie 15 metrów szerokości, z dwukierunkową jezdnią, zapewni przejazd również ciężkim pojazdom. – Bez programu rządowego, bez odważnych decyzji powiatu, deklaracji gminy Dydnia, misja nie miałaby szans powodzenia. Moją determinację wsparła Rada Gminy, apelując jednogłośnie do starosty o realizację zadania, jednocześnie zobowiązując się do ponoszenia określonych



*kosztów – dodała Alicja Pocałun – Wójt Gminy Dydnia. Inwestycję można zapewne też nazwać strategiczną w aspekcie ekonomicznym. Ułatwione przemieszczanie się po terenie gminy Dydnia przesądzi nie tylko o zainteresowaniu turystów, ale i inwestorów z branży turystycznej oraz innych.*

*– Od lat krążą pogłoski, że duży inwestor chciałby wybudować hotel za Sanem, w centrum niezwyklej krajobrazów. Spodziewamy się, że szybka trasa, dobry dojazd przechylą szalę na pozytywne decyzje przedsiębiorców względem inwestowania w gminie Dydnia – podsumował Adam Śnieżek – Poseł na Sejm RP.*

Sebastian Czech



*miejskowy klimat, natura mu ewidentnie służyła, skutecznie wypoczywał, odrywał się na chwilę od codziennych obowiązków. Początek pracy w Brzozowie nie był oczywiście łatwy. W połowie lat 50-tych szpital należał do niewielkich lecznic, lekarze i pracownicy borykali się z różnymi niedostatkami, brakowało specjalistycznego sprzętu. Sytuację ratowała pracowitość, inicjatywa, zaangażowanie. Specjalizację uzyskał w Lublinie, zaś drugi stopień specjalizacji we Wrocławiu. Był lekarzem z powołania, nigdy nikomu nie odmówił pomocy – powiedziała Maria Lang – córka dr. n. med. Stanisława Langa.*

Utworzona w 2007 roku Fundacja Promocji Zdrowia im. dr. n. med.

prowadzane badania profilaktyczne w ramach akcji przeprowadzanych przez Fundację uratowały już niejedno życie. – W ciągu tych wszystkich lat kupiliśmy dla szpitala sprzęt na kwotę około 600 tysięcy złotych. Ważnym elementem naszego funkcjonowania jest profilaktyka onkologiczna, kardiologiczna. Wykryliśmy wiele nowotworów we wczesnym stadium, dzięki czemu uczestnicy tych badań są nadal wśród nas. Podobnie w kardiologii. Szybkie zdiagnozowanie nadciśnienia, wad serca, poprawiło stan zdrowia i komfort życia sporej grupie pacjentów – poinformowała lek. med. Anna Czerkies-Bieleń – Prezes Fundacji im. dr. n. med. Stanisława Langa. Fundacja dotychczas zebrała około miliona zło-

## Na rzecz szpitala i lokalnej społeczności

Fundacja Promocji Zdrowia im. dr. n. med. Stanisława Langa na rzecz Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego istnieje już 15 lat. W tym czasie między innymi partycypowała przy zakupie sprzętu medycznego dla szpitala, organizowała bezpłatne badania profilaktyczne, uwrażliwiała młodzież na ludzką krzywdę, doprowadzając do rozkwitu lokalny wolontariat, czy po prostu promowała zdrowy styl życia.

Fundację założyła Zofia Pilat-Lang, żona wieloletniego lekarza oddziału chorób wewnętrznych brzozowskiego szpitala, upamiętniając tym samym doktora Stanisława Langa, niezwykle zaangażowanego w działalność i rozwój placówki. – *Tato przepracował w szpitalu w Brzozowie 40 lat na stanowisku ordynatora oddziału chorób wewnętrznych. Zmarł w czerwcu 2002 roku i mama chciała utrwalić, uwiecznić obraz człowieka, który całe życie zawodowe związał z Brzozowem. Czuł się tutaj wyjątkowo dobrze, darzył pracowników szpitala i mieszkańców miasta wielkim szacunkiem. W ogóle kochał Podkarpacie, przyrodę i krajo- brazy charakterystyczne dla tego regionu. Lubiał*



Stanisława Langa na rzecz Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego stanowiła w pewnym sensie kontynuację zawodowej działalności ordynatora. Organizacja wspiera jednak do dzisiaj placówkę finansowo, a prze-

tych, przekazując te środki na potrzeby szpitala i społeczeństwa powiatu brzozowskiego. Pieniądze pochodziły z darowizn, ofiarowania jednego, a obecnie półtora procenta z rozliczenia rocznego podatku dochodowego, ze zbiorów publicznych, ponadto Fundację



wspierają darczyńcy. Za 70 tysięcy złotych pochodzących ze zbiorów społecznych zakupiono dziesięć pomp infuzyjnych na oddział kardiologii.

Fundacja Promocji Zdrowia im. dr. n. med. Stanisława Langa w dużym stopniu promuje prozdrowotne zachowania wśród lokalnej społeczności. Ponadto zdecydowanie zyskał miejscowy wolontariat, bo młodzi ludzie zainteresowali się działalnością na rzecz potrzebujących. – *W większości zgłaszali się do nas uczniowie szkół ponadpodstawowych w Brzozowie, ale też studenci pielęgniarstwa z uczelni w Sanoku, Przemyślu, jak i studenci medycyny* – wspomniała lek. med. Anna Czerkies-Bieleń. Powyższa postawa odnosi podwójną korzyść. Po pierwsze uwrażliwia



młodzież na cierpienie innych, aktywizuje jej szlachetne postawy, po drugie zaś wprowadza w szerszy aspekt przedsięwzięcie Fundacji. Między innymi prozdrowotny, dzięki czemu uczniowie i studenci przekonują się na wczesnym etapie do zdrowego stylu życia. – *W czasach studenckich uczestniczyłem w akcjach propagujących prozdrowotne zachowania wśród licealistów i teraz tę inicjatywę przenieśliśmy na teren powiatu brzozowskiego. Ponieważ młodzi ludzie naprawdę na tym skorzystają. Dodatkowo przenoszą ideę zdrowego stylu życia na dorosłych członków swoich rodzin, między innymi zmieniając ich nawyki żywieniowe* – stwierdził lek. med. Jerzy Kuczma – Ordynator Oddziału Chorób Wewnętrznych w szpitalu w Brzozowie, były prezes Fundacji dr. n. med. Stanisława Langa.

Doktor Lang kochał to co robił, a medycyna była jego pasją. Miał wiele zainteresowań, dużo podróżował odkrywając nowe kultury, wiedzę na różne tematy pogłębiał również z literatury. – *Dzięki temu należał do ludzi spełnionych. Jak każdy wykonujący swój zawód z zapałem, siłą rzeczy żył pracą. Ale miał bardzo pozytywną cechę, taką mianowicie, że problemów ze szpitala do domu nie przynosił. Dzielił się z mamą różnymi sprawami, lecz rozwiązywanie ciężkich spraw zostawiał na czas pracy. Otrzymywał wiele nagród, a także wyrazów wdzięczności ze strony pacjentów. I to go najbardziej cieszyło, a nawet wzruszało. Bo dobro pacjenta, jego skuteczne leczenie, stało w jego życiowej hierarchii na pierwszym miejscu. Osobiście z wielkim sentymentem odwiedzam Brzozów. Od wielu lat mieszkam w Warszawie, ale na takie wydarzenia jak jubileusz Fundacji, której patronem jest tato przyjeżdżam z prawdziwą radością. I wspominam spędzone tu kilka lat dzieciństwa, odwiedzając zapamiętane z tamtego okresu miejsca* – podsumowała Maria Lang – córka dr. n. med. Stanisława Langa, patrona Fundacji Promocji Zdrowia im. dr. n. med. Stanisława Langa na rzecz Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego. Fundacja ma już plany na najbliższe miesiące co do organizacji kolejnych akcji prozdrowotnych oraz zakupu sprzętu dla szpitala, zatem podczas jubileuszowego spotkania podsumowano dotychczasową, 15-letnią działalność, przygotowując jednocześnie grunt pod następne dekady funkcjonowania dla dobra szpitala i społeczności powiatu brzozowskiego.

W jubileuszowych uroczystościach, zorganizowanych 7 września br., wzięli udział parlamentarzyści, samorządowcy, pracownicy szpitala, osoby bezpośrednio związane z działalnością Fundacji Promocji Zdrowia im. dr. n. med. Stanisława Langa na rzecz Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego. Z okazji 15-lecia istnienia nie zabrakło okazałego, urodzinowego tortu, zaś oprawę artystyczną zapewniły przedstawicielki Akademii Wokalno-Aktorskiej MF. Artis Marioli Friedek z Brzozowa.

Sebastian Czech

# Adam Śnieżek wsparł rekordowe dofinansowania dla szpitala i samorządów z powiatu brzozowskiego

**Rozmowa z Adamem Śnieżkiem - Posłem na Sejm RP z ziemi brzozowskiej.**

**Sebastian Czech:** Rozpocznijmy od nawiązania do rozmowy sprzed kilku miesięcy, którą kończyliśmy informacją o przekazaniu brzozowskiemu szpitalowi tomografu komputerowego z Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych Biura Rezerw Medycznych na podstawie decyzji Prezesa Rady Ministrów, Mateusza Morawieckiego. Stało się to między innymi dzięki Pana staraniom, i niejako kontynuując temat chciałem zapytać, czy sprzęt służy już pacjentom?

**Adam Śnieżek:** Tak, został już uruchomiony klinicznie, zatem stwierdzić jednoznacznie należy, że stanowi pełnowartościowe wsparcie w leczeniu pacjentów w brzozowskim szpitalu. Pomaga w jeszcze efektywniejszej, skuteczniejszej hospitalizacji chorych na nowotwory. Cieszę się, że moja skromna osoba przyczyniła się do pomyślnej finalizacji kolejnej inicjatywy, niezwykle pożytecznej dla brzozowskiej lecznicy.

Parę miesięcy temu poruszyliśmy również temat udziału brzozowskiego szpitala w konkursie o dofinansowanie z Funduszu Medycznego budowy lub remontów szpitalnych budynków, a także zakupów nowego sprzętu w ośrodkach onkologicznych. Rządowe, finansowe wsparcie wyniesie od 50 do 300 milionów złotych, co sprawia, że gra jest naprawdę warta świeczki. Pan wyjątkowo intensywnie zaangażował się w sprawę, w zasadzie od początku procedowania. Starania przyniosły konkretne rezultaty?

Przyniosły, co ogłaszam naprawdę z wielką radością, satysfakcją, a nawet rzecz można powiedzieć szczęśliwością. Szpital w Brzozowie otrzyma bowiem w ramach tego programu 147 milionów złotych. Sama kwota robi na tyle duże wrażenie, że nie trzeba nikomu udowadniać, nikogo przekonywać, że może mieć nawet, i nie bójmy się użyć tego słowa, przełomowe znaczenie dla dalszego rozwoju i funkcjonowania brzozowskiej lecznicy. Pozytywną informację w tej sprawie bezpośrednio otrzymali Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski i lek. med. Tomasz Kondraciuk – Dyrektor Szpitala w Brzozowie.

Mówi Pan o wielkiej radości i szczęśliwości, więc domyślam się, że satysfakcja wynika też ze skali problemów, jakie udało się przezwyciężyć w trakcie całego procesu starań o te środki. Duże pieniądze, to duże wyzwania, sporego kalibru stresy. Przedsięwzięcie miało swoje etapy zwrotne, podczas których ważyły się losy powodzenia całej inicjatywy?

Faktycznie nie obeszło się bez problemów, jednakże dzięki determinacji, uporczywości i nieugiętości uniknęliśmy chwil zwątpienia. Nasza stanowczość, zdecydowanie inspirowały kolejne działania, mające na celu odwrócenie niekorzystnej sytuacji. Chwilami po prostu walczyliśmy, imaliśmy się różnych sposobów wyjścia z impasu, wiedzieliśmy, że musimy zrobić wszystko, aby doprowadzić projekt do szczęśliwego końca. Jak się okazało trud wło-



żony w starania opłacił się, tym większe ukontentowanie z wypełnienia zadania.

**Kiedy nastąpił moment krytyczny?**

W chwili, gdy komisja pracująca przy ministerstwie zdrowia, oceniająca wnioski przygotowane przez szpitale onkologiczne, zakwestionowała koncepcję brzozowskiej placówki, motywując swoją decyzję niezgodnością brzozowskiego projektu z Wojewódzkim i Krajowym Planem Transformacji, jak również Mapami Potrzeb Zdrowotnych. Opinia o celowości inwestycji, ze względu na wartość przekraczającą 50 milionów złotych wydana przez ministra zdrowia, stanowiła warunek niezbędny do dalszego procedowania wniosku. Dlatego pojawiło się realne zagrożenie utknięcia zadania w martwym punkcie, a mówiąc wprost utraty szansy na pozytywne rozpatrzenie dokumentu i pozyskanie środków przez brzozowski szpital.

**Jakie konkretne inwestycje obejmował wniosek, co przekonywało Pana jako wspierającego inicjatywę, że jest ona zgodna z potrzebami zdrowotnymi regionu?**

Między innymi budowa pawilonu mieszczącego dodatkowe sale chirurgii onkologicznej, oddział leczenia nowotworów piersi, odcinek kardiopunkcji i oddział radioterapii. Projekt zakłada również doposażenie w sprzęt medyczny, w szczególności angiograf do ma-

łoinwazyjnego leczenia przerzutów nowotworowych, a także aparat EUS umożliwiający małoinwazyjne zabiegi u pacjentów onkologicznych. Całość oferty zgodna jest z profilem ośrodka, a zakupiony sprzęt będzie w pełni wykorzystywany w oparciu o istniejące zasoby kadrowe szpitala.

**Takimi argumentami próbowaliście odwrócić sytuację na swoją korzyść, przywrócić nadzieję na**

**opinię pozytywną w procedurze odwoławczej?**

Mieliśmy ich więcej. Przede wszystkim przekonywaliśmy, że szpital Specjalistyczny w Brzozowie Podkarpaccy Ośrodek Onkologiczny stanowi zaplecze leczenia chorób nowotworowych szczególnie dla południowej części województwa podkarpackiego, jednocześnie obejmując opieką pacjentów z całego regionu. To dla dużej części mieszkańców Podkarpacia najbliższy pełnoprofilowy ośrodek onkologiczny, zachowujący jednocześnie najwyższe standardy jakościowe, oferujący opcje terapeutyczne zgodne z aktualną ogólnosiwiatową wiedzą medyczną. Poziom leczenia, renoma lecznicy przyciąga ponadto chorych spoza naszego województwa.

**Komu prezentowaliście takie uzasadnienie?**

Stosowne pisma wysłaliśmy do Adama Niedzielskiego – ówczesnego Ministra Zdrowia, Marka Kuchcińskiego - Ministra Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ewy Leniart – Wojewody Podkarpackiego, sygnowane przez kilkanaście osób,

parlamentarzystów i samorządowców z Podkarpacia. Ponadto Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie zainicjował spotkanie osób zaangażowanych w realizację projektu, na czele z Dyrektorem Kondraciukiem, u Pani Wojewody, gdzie również przedstawialiśmy swoje racje. W końcu szpital złożył odwołanie do Ministra Zdro-

ców, z rozszerzeniem na całe Podkarpacie, ma znaczenie strategiczne pod dwoma podstawowymi względami: po pierwsze jako największy pracodawca w powiecie, zatrudniający około 1200 osób, po drugie jako placówka ratująca ludziom zdrowie i życie. Słowem instytucja warta wspierania skutecznie. I tak do tego podchodzę, jako po-



wia, dodatkowo dowodząc zasadności wniosku.

**Ostateczne decyzje świadczą o tym, że wszystkie powyższe działania poskutkowały.**

Na całe szczęście, bo trudno byłoby się pogodzić z tak utraconymi szansami, zdecydowanie przyspieszającymi rozwój szpitala w Brzozowie. To placówka o olbrzymim prestiżu, na który personel medyczny i wszyscy pracownicy ciężko pracują. Dlatego dziękuję bardzo wszystkim wspierającym inicjatywę i przyczynieniu się do uzyskania dofinansowania brzozowskiej onkologii na kwotę 147 mln zł, a dyrekcji szpitala gratuluję ambitnego projektu.

**Pewniej powinni się również poczuć mieszkańcy powiatu brzozowskiego oraz w ogóle Podkarpacia, mogąc korzystać z pomocy medycznej w tak rozbudowanym i zaawansowanym technologicznie szpitalu.**

Oczywiście. Tym bardziej, że statystyki zachorowalności na nowotwory nie napawają optymizmem. Każdemu życzyć jak najwięcej zdrowia, lecz rzeczywistości i faktów nie zmienimy. Coraz więcej osób leczy się na choroby onkologiczne, a między innymi naszym zadaniem, czyli parlamentarzystów, jest zapewnienie mieszkańcom jak najlepszej opieki zdrowotnej. Poprzez właśnie takie działania wspierające różne inicjatywy, projekty, programy, z jakimi wychodzi brzozowski szpital, bardzo aktywny w aspekcie pisania wniosków dotacyjnych. Nie ukrywam, że satysfakcję mam dużą, ponieważ szpital dla Brzozowa, powiatu brzozowskiego i tutejszych mieszkań-

seł ziemi brzozowskiej. Stąd moja radość z pozytywnie zakończonej sprawy i wdzięczność dla wszystkich nam pomagających.

**Pozyskana kwota istotnie robi wrażenie, ale to niejedyny środek zasilający ostatnio brzozowski szpital. Placówka bowiem otrzymała niedawno dofinansowanie z Funduszu Medycznego w wysokości blisko 15 mln zł.**

Potraktujmy tę wiadomość jako kolejny dowód troski rządu Prawa i Sprawiedliwości z jednej strony o służbę zdrowia, a z drugiej po prostu o obywateli. Przecież leczą się pacjenci, my wszyscy korzystamy z dobrodziejstw współczesnej, nowoczesnej medycyny. Remonty, doposażenie sprzętowe służą konkretnym osobom, często znajdującym się w bardzo trudnej sytuacji życiowej. Dlatego służba zdrowia należy do dziedzin najważniejszych, wymagających dużych, ale koniecznych nakładów finansowych. Połowa wspomnianej, 15-milionowej kwoty przeznaczona zostanie na prace remontowo-budowlane w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, a także w Zakładzie Radiologii. Takie możliwości daje formuła konkursu, pozwalająca również na doposażenie i remonty w zakładach współpracujących ze Szpitalnym Oddziałem Ratunkowym. Natomiast dzięki drugiej połowie środków szpital doposaży SOR i Zakład Radiologii przede wszystkim w nowoczesny tomograf komputerowy, aparat USG, defibrylatory, respiratory, stół operacyjny, lampę operacyjną, aparat do znieczulenia ogólnego. Gratuluję dyrekcji szpitala kolejnego

pozytywnie rozpatrzonego wniosku, a dodam tylko, że kwota prawie 15 milionów złotych na modernizację SOR-u mieści się wśród najwyższych przyznanych dofinansowań na ten cel dla 12 szpitali w województwie podkarpackim, głównie szpitali powiatowych.

**Troskę rządu o polską służbę zdrowia odzwierciedlają też kontrakty szpitali z Narodowym Funduszem Zdrowia na bieżące funkcjonowanie?**

Posłużę się tutaj kolejnymi danymi na przykładzie szpitala w Brzozowie. Dyrektor Tomasz Kondraciuk informował, że w roku 2018 kontrakt opiewał na sumę 174 milionów złotych, w 2022 na 279 milionów złotych, a tegoroczny na 313 milionów złotych. Rządowe dofinansowania szpitalnych inwestycji w latach 2018-2022 wyniosły ponad 35 milionów złotych. Przedstawiam udokumentowane cyfry, wskazujące jednoznacznie na wzrost nakładów w różnych aspektach finansowania służby zdrowia.

**Przytaczając cyfry możemy zilustrować również wsparcie rządu Prawa i Sprawiedliwości w innych dziedzinach. Choćby inwestycje w ramach programu „Polski Ład”, z którego powiat brzozowski i gminy wchodzące w jego skład otrzymały w dotychczasowych rozdaniach w sumie dziesiątki milionów złotych.**

Samorządowcy twierdzą zgodnie, że takich środków wspierających samorządowe inwestycje, między innymi drogowe, nie było w dotychczasowej historii III Rzeczypospolitej. Wiele z tych prac mogło ruszyć po kilkudziesięcioletnich oczekiwaniach. Ale „Polski Ład” to niejedyna rządowa inicjatywa w zdecydowanej przewadze procentowej współfinansująca lokalne inwestycje. Choćby w powiecie brzozowskim jesteśmy w przededniu rozpoczęcia historycznego przedsięwzięcia, a mianowicie budowy mostu łączącego Niewistkę z Jabłonicą Ruską. Niedawno samorządowcy, na czele ze Starostą Zdzisławem Szmydem, podpisali umowę z ministerstwem infrastruktury na dofinansowanie w wysokości 80 procent realizacji zamierzenia. Koszt całej inwestycji wyniesie 62 miliony złotych, wspomniane rządowe wsparcie 80 %, a z budżetu powiatu brzozowskiego wydatkowane zostanie 12,5 miliona złotych. Prace powinny zakończyć się w ciągu 3 lat.

**Wróćmy jeszcze na chwilę do „Polskiego Ładu”, ponieważ to program o skali rzeczywiście dotąd niespotykanej. Nie tylko finansuje samorządowe inwestycje w wysokości 95%, ale rozstrzygane są kolejne jego edycje, projekt cały czas jest kontynuowany. No to kolejna porcja danych, aby w pełni uwiarygodnić przekazywaną informację. Rozstrzygnięto właśnie szóstą edycję Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych z terenu powiatu brzozowskiego w ramach programu „Polski Ład” i w sumie dofinansowanie dla naszych samorządów wyniosło prawie 20 milionów złotych. Sam powiat brzozowski, jako oddzielny samorząd, otrzy-**

mał 4 miliony złotych na przebudowę dróg w Jasienicy Rosielnej, Zmiennicy, Jasionowie, budowę chodnika w Haczowie. Ponadto wnioski o wsparcie finansowe złożyły następujące gminy: Brzozów (przebudowa drogi gminnej wraz z budową mostu w Grabownicy – kwota prawie 2 miliony złotych), Jasienica Rosielna (przebudowa i remont dróg oraz budowa oświetlenia drogowego w Bliznem – 2 miliony 500 tysięcy złotych), Dydnia (modernizacja infrastruktury kulturalnej i turystycznej w miejscowościach popegeerowskich – 2 miliony 500 tysięcy złotych), Haczów (przebudowa dróg i placów parkingowych na terenie Haczowa i Trześniowa – 1 milion 220 tysięcy złotych oraz budowa bieżni lekkoatletycznej na stadionie LKS Haczów – 1 milion 230 tysięcy złotych), Nozdrzec (wymiana oświetlenia ulicznego na technologię LED na terenie gminy Nozdrzec – 2 miliony 400 tysięcy złotych). Czeka na rozstrzygnięcia edycji siódmej i ósmej, na które samorządy z powiatu brzozowskiego również złożyły wnioski o dofinansowanie wielu inwestycji.

**W rozdaniu szóstym debiutował po-**

**wstały niedawno Związek Powiatowo-Gminny Partnerstwo Gmin Powiatu Brzozowskiego, którego starania doceniono w postaci dofinansowania w wysokości blisko 4 milionów złotych.**

Środki skierowane będą na budowę, przebudowę i modernizację infrastruktury sportowej na terenie powiatu brzozowskiego. Przewodniczącym Zarządu Związku jest Wiesław Marchel – Dyrektor Członek Zarządu Powiatu Brzozowskiego, tworzący wraz z samorządowcami z poszczególnych gmin powiatu brzozowskiego partnerstwo wspierające gminy i powiat w pozyskiwaniu zewnętrznych pieniędzy na różnorakie inwestycje. Widać zatem, że nikt nie czeka na mannę z nieba. Samorządowcy działają na prawdę na szeroką skalę, zasługując na jak największą pomoc ze strony państwa, czy parlamentarzystów. Aktywność samorządowców różnych szczebli w naszym powiecie naprawdę imponuje, a dzięki temu rządowe dofinansowania są na szeroką skalę

pozyskiwane i wykorzystywane. Współpraca z tak zaangażowanymi w działalność na rzecz lokalnych społeczności osobami to dla mnie, jako parlamentarzysty z ziemi brzozowskiej, wielka przyjemność. Rządowe pieniądze dla poszczególnych województw, powiatów, czy gmin, a także na służbę zdrowia są naprawdę olbrzymie, ale jeszcze trzeba chcieć i umieć je spożytkować. Przedstawiciele samorządów oraz szpitala w Brzozowie, a także innych instytucji, placówek wykazują się jednym i drugim, są po prostu kompetentni i mogą zawsze liczyć na moją pomoc w parlamencie i ministerstwach. Dzięki naszym wspólnym staraniom poprawia się jakość życia mieszkańców powiatu brzozowskiego i szeroko rozumianego Podkarpacia. Jesteśmy dla ludzi, którzy między innymi dzięki parlamentarzystom i samorządowcom powinni widzieć dla siebie perspektywę. Jestem przekonany, że na dzisiaj rząd Prawa i Sprawiedliwości, parlamentarzyści z tego ugrupowania, a także samorządowcy z powiatu brzozowskiego, z tego obowiązku w pełni się wywiązują.

Rozmawiał Sebastian Czech

## Spotkanie z Premierem



Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie uczestniczył w spotkaniu Mateusza Morawieckiego – Premiera RP z samorządowcami oraz mieszkańcami Podkarpacia w Niebylcu.

- Podczas rozmów poruszano różne sprawy. Między innymi mówiono o współpracy rządu z samorządami, wsparciu ze strony Rady Ministrów dla poszczególnych regionów kraju, zwłaszcza tych dotychczas często pomijanych. Wyrównywanie szans między na przykład województwami ze ścianą wschodnią, a wielkimi miastami, aglomeracjami, to jeden z priorytetów polityki społecznej rządu Prawa i Sprawiedliwości. Programy jak „Mosty dla regionów”, „Polski ład” odczuwamy wyjątkowo pozytywnie na własnej skórze. Wiele inwestycji drogowych w po-

wiecie brzozowskim, czy budowę mostu na Sanie, zakwalifikowano do realizacji dzięki powyższym projektom rządowym - podkreślił Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie.

Niektóre z tych przedsięwzięć czekało na przeprowadzenie, czy wykonanie latami, a wręcz dekadami. Tym większa zasadność wprowadzania w życie takich programów, dzięki którym poziom finansowania lokalnych inwestycji wzrósł nieporównywalnie do lat minionych. Niektórzy samorządowcy wręcz twierdzą, że takich pieniędzy nie mieli nigdy w ostatnich 34 latach, licząc od transformacji ustrojowej w 1989. - Dobrze, że podnosimy poziom życia naszych

obywateli, czynimy ich życie lepszym, łatwiejszym. Takie właśnie powinno być podejście rządzących do swoich obowiązków, zarówno na szczeblu centralnym, jak i samorządowym. Po prostu praca na rzecz społeczeństwa, na rzecz lepszej codzienności, to priorytet dla polityków, osób sprawujących władzę. Świat idzie do przodu, wszystko się rozwija, a korzystając z dobrodziejstw współczesności powinni również Polacy. Mieszkańcy dużych, małych miast i wiosek. Tym wyzwaniom sprostał rząd Mateusza Morawieckiego i w sposób obiektywny powinniśmy ten fakt docenić – powiedział Henryk Kozik.

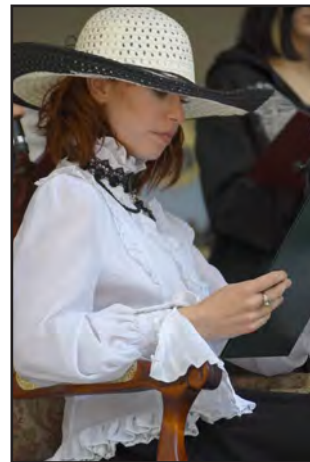
Dowodem powyższej opinii niech będzie program wizyty Premiera w Niebylcu. Prezes Rady Ministrów wizytował bowiem budowę kompleksu żłobkowo-przedszkolnego w Niebylcu, przedsięwzięcia dofinansowanego ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Inwestycja wyniesie 9 milionów 600 tysięcy złotych, a rządowe dofinansowanie 3 miliony złotych. Miejsc przedszkolnych zaplanowano 150, a żłobek przyjmie 40 maluchów. - Dzieci to przyszłość narodu, a żłobki, przedszkola podnoszą komfort ich wychowywania. Rodzice mogą skupić się na obowiązkach zawodowych, ich pociechy dostosowują się do funkcjonowania w grupie, mają kontakt z rówieśnikami, zorganizowany czas w sposób profesjonalny, to naprawdę model życia gwarantujący normalność – podsumował Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie.

Sebastian Czech

# Klasyka polskiej literatury wciąż żywa

Należąca do kanonu polskiej literatury powieść „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej czytana była podczas dwunastej już edycji Narodowego Czytania. Brzozowską odsłonę tej cennej akcji po raz kolejny zorganizowali Burmistrz Brzozowa, Miejska Biblioteka Publiczna w Brzozowie, Muzeum Regionalne im. Adama Fastnachta w Brzozowie oraz Brzozowski Dom Kultury.

Książka, na której wszak wychowały się pokolenia Polaków, ukazała się w 1888 roku. - *Ze względu na barwne opisy, wyrazistych bohaterów i odwołania historyczne dzieło porównywano do Mickiewiczowskiego „Pana Tadeusza”. Żadna inna książka pisarki nie została tak entuzjastycznie przyjęta przez recenzentów. Chwalono m.in. sprawne połączenie dydaktyzmu z walorami artystycznymi i przemyślaną kompozycję całości* – podkreślała Agnieszka Adamska z Muzeum Regionalnego w Brzozowie, która prowadziła imprezę. Niepodważalne atuty epopei podkreślał w swym liście Prezydent RP Andrzej Duda. - *To książka nastrojowa, napisana barwnym językiem,*



a zarazem donośna i sugestywna w swoim patriotycznym przesłaniu. Bo przecież jej autorka nie tylko maluje szeroką panoramę rodzinnych Kresów, nie tylko przybliżyła folklor i szlacheckie zwyczaje, ale bardzo wyraźnie przywołuje też historię Rzeczypospolitej, a poprzez tematykę Powstania Styczniowego, którego 160-lecie obchodzimy w tym roku, doskonale oddaje przeżycia, emocje i dylematy ówczesnych Polaków. Dzięki temu obraz niepodległościowego zrywu, który w 1863 roku wybuchł przeciwko carskiemu zaborcy, na zawsze połączył się z tą książką, a sama powieść utrwaliła się w świadomości jako prawdziwa epopeja polskiego losu – akcentował Prezydent RP.

Jedenastego września w nastrojowym klimacie parku jordanowskiego zaproszeni goście oraz przedstawiciele społeczności szkolnej odczytali wybrane fragmenty „Nad Niemnem”. Czytający słowami kreśliли obraz korczyńskiego dworu i ogrodu, opisywali żniwa, przedstawiali opowieść o Janie i Cecylii. Subtelnie zaznajamiali widownię z rodzinami Korczyńskich

i Bohatyrowiczów. Wśród ulotnych słów brzmiało echo szacunku do powstańców, ideałów Witolda, zwątpienia Benedykta, spotkania i miłości Jana i Justyny. Odkrywali przed widownią całą gamę emocji płynących z utworu. Całości sprzyjała piękna aranżacja sceny, świetnie wykreowane postaci i można rzec profesjonalne narracje czytających.

– *Klasyka polskiej literatury jest wciąż żywa, wciąż skłania nas do refleksji. Chciałbym was uwrażliwić na tym punkcie. Do tej klasyki zaliczamy też czytana dzisiaj pozytywistyczną epopeję, ukazującą obraz polskiego społeczeństwa drugiej połowy XIX wieku. Musimy być bowiem świadomi, jak piękne, ważne i wielkie dzieła tworzyli nasi najwięksi pisarze. Wszak, choć pisane lata temu, nic nie tracą ze swej aktualności. To dzieła niepowtarzalne i po prostu trzeba je znać* – podsumował Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd.

Anna Rzepka



## Uczcili pamięć zamordowanych Żydów

Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd wspólnie z Posłem na Sejm RP Adamem Śnieżkiem, Przewodniczącym Rady Powiatu w Brzozowie Henrykiem Kozikiem, Burmistrzem Brzozowa Szymonem Stapińskim i Dyrektorem Muzeum Regionalnego w Brzozowie Jerzym F. Adamskim oraz Agnieszką Adamską uczcili pamięć ponad tysiąca Żydów zamordowanych przez hitlerowców 10 sierpnia 1942 roku w brzozowskim lesie.

Oddając hołd ofiarom poległym tragicznie 81 lat temu parlamentarzyści i samorządowcy złożyli w miejscu kaźni przy mauzoleum wiązanki kwiatów i zapalili znicze. Obiekt ten został wybudowany dzięki staraniom ocalałego z Holocaustu brzozowskiego Żyda – Natana Weissa, który stracił tam swoich bliskich: ojca, matkę i trzy siostry. Po emigracji do Izraela nie zapomniał o Brzozowie, gdzie wielokrotnie powracał,



odwiedzając miasto. Do tej pory jego rodzina wraz z prawnukami przyjeżdża i wspomina swoich przodków, czcąc szczególnie miejsce w brzozowskim lesie, upamiętniające tragedię.

Holokaust był w historii ludzkości najbardziej zbrodniczym okresem, określanym mianem ludobójstwa. U jego podstaw leżała nienawiść i uprzedzenia, odczucia skrajnie negatywne i skrajnie niebezpieczne. - Wydarzenia sprzed ponad 81 lat, zarówno dla narodu żydowskiego, jak i dla naszego stanowią dramatyczną lekcję, z której należy wyciągnąć wnioski na przyszłość, a przekazywanie prawdy o tamtych czasach jest naszym wspólnym obowiązkiem – powiedział Starosta Brzozowski.

Anna Kalamucka

# Wsparcie z Polskiego Ładu

Dwie promesy w obszarze infrastruktury drogowej otrzymał powiat brzowski w ramach szóstej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Pierwsza z nich w wysokości 2 842 000 zł pozwoli na przebudowę drogi powiatowej Jabłonica Polska – Jasionów w miejscowościach

oraz wybudowany półkilometrowy chodnik w Haczowie. Środki uruchomione zostały z przeznaczeniem na wsparcie obszarów popegeerowskich.

Warto podkreślić, że w ramach pierwszej promesy przebudowane zostanie łącznie 2,3 km drogi w Zmiennicy i Jasionowie. Nie ulega wątpliwości, że inwestycja przyczyni

się do poprawy bezpieczeństwa zarówno ruchu samochodowego, jak i pieszych. Tym bardziej, iż wskazana droga uległa w znacznym stopniu zniszczeniu w wyniku powodzi w latach 2019 i 2020. Drugie zadanie polegać będzie na przebudowie 300-metrowego odcinka drogi



Zmiennica i Jasionów. Dzięki drugiej zaś, opiewającej na kwotę 1 205 400 zł, poprawiona zostanie nawierzchnia drogi powiatowej w Jasienicy Rosielnej

w Jasienicy Rosielnej oraz budowie półkilometrowego chodnika w Haczowie. Zlokalizowany w Jasienicy odcinek jest bardzo istotny ze względu na jego kluczową lokalizację - na styku z drogą krajową nr 19. Planowany chodnik umiejscowiony jest natomiast przy drodze powiatowej o dużym natężeniu ruchu, gdyż jest to najkrótsza droga łącząca gminy Haczów i Rymanów.

Liczne inwestycje drogowe, realizowane przez powiat brzowski, tylko utwierdzają w przekonaniu, jak priorytetowo traktowane są te zadania przez Zarząd Powiatu w Brzozowie.

- *Przyznane z rządu środki stanowią na chwilę obecną 98 % wartości inwestycji, gdyż jesteśmy przed procedurą przetargową. Tak korzystna dla nas finansowa partycypacja pozwoli na realizację naprawę dużego zadania przy niewielkich środkach własnych – podkreśla Starosta Brzowski Zdzisław Szmyd. - Polski Ład jest doprawdy skutecznym wsparciem dla samorządów. Wyłącznie w tym „rozdaniu” samorząd powiatu otrzymał ponad 4 mln zł. A warto tutaj wspomnieć, iż we wcześniejszych edycjach również pozyskaliśmy wielomilionowe fundusze – podsumowuje Starosta.*

Anna Rzepka

## Kilkumilionowe inwestycje w sport

Szeroki wachlarz inwestycji sportowych zrealizowany zostanie na terenie Powiatu Brzozowskiego dzięki środkom pozyskanym w szóstej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Otrzymana promesa opiewa na kwotę nieco ponad 3,9 mln zł, przy czym przewidywana całkowita wartość inwestycji to prawie 4 mln zł. Ta edycja programu skierowana była do gmin, powiatów, związków międzygminnych i powiatowo-gminnych, na terenie których funkcjonowały Państwowe Gospodarstwa Rolne (PGR-y).

Przygotowany przez Związek Powiatowo - Gminny Partnerstwo Gmin Powiatu Brzozowskiego wniosek zakłada budowę, przebudowę i modernizację infrastruktury sportowej na terenie naszego powiatu. W ramach wniosku zrealizowane zostanie siedem zadań, po jednym w każdej z gmin tworzących związek oraz jedno w placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Brzozowski. W Gminie Brzozów planowane jest doposażenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji wraz z modernizacją terenu wokół niego. W Gminie Domaradz powstanie zadaszenie trybuny stadionu sportowego oraz sztuczna nawierzchnia na obiekcie sportowo-rekreacyjnym. Gmina Dydnia postawiła na przebudowę stadionów

sportowych w Grabówce i Dydni, a także modernizację Orlika i doposażenie siłowni zewnętrznej w Jabłonce. Na terenie Gminy Jasienica Rosielna doposażone zostaną obiekty sportowe i rekreacyjne. W Gminie Nozdrzec powstanie plac zabaw, sportu i rekreacji w Izdebkach. Ponadto w Izdebkach wyremontowana zostanie szatnia, zaś w Warze przy boisku sportowym zamontowane zostaną odpowiednie zabezpieczenia. Na terenie Gminy Haczów planowana jest rozbudowa i przebudowa obiektów sportowo-rekreacyjnych przy szkołach podstawowych w Jasionowie, Malinówce, Haczowie oraz filii w Trześniowie. - *Powiat Brzozowski, w prowadzonych przez siebie placówkach oświatowych, planuje dokonać zakupu wyposażenia sal gimnastycznych,*

*profesjonalnych urządzeń wielostanowiskowego atlasu oraz budowy i zakupu sportowej infrastruktury zewnętrznej tj.: bieżnia treningowa ze skocznia do skoku w dal wraz z torem oraz budowę wiaty edukacyjnej – wyjaśnia szczegółowo Wiesław Marchel – Przewodniczący Zarządu Związku Powiatowo - Gminnego Partnerstwo Gmin Powiatu Brzozowskiego. - Wartość każdego z zaplanowanych do realizacji zadań wynosi 570 000 zł. Zatem bardzo cieszy fakt, że po raz pierwszy udało się otrzymać tak duże dofinansowanie na poprawę infrastruktury sportowej wszystkim samorządom powiatu brzozowskiego. Wkład własny na etapie składania wniosku wynosi 2% - reasumował Przewodniczący Zarządu Związku Wiesław Marchel.*

Anna Rzepka





## KOMENDA POWIATOWA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOSZOWIE

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00

e-mail: [kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl](mailto:kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl)

[www.gov.pl/kppsp-brzozow](http://www.gov.pl/kppsp-brzozow)

# Mistrzostwa województwa strażaków PSP w pływaniu



23 sierpnia na Jeziorze Tarnobrzskim miały miejsce XXI Mistrzostwa Województwa Podkarpaciego Strażaków Pływających Państwowej Straży Pożarnej. W zawodach brało udział 7 drużyn i 34 zawodników w konkurencji indywidualnej z poszczególnych komend województwa podkarpackiego. Komendę Powiatową PSP w Brzozowie reprezentowało trzech pływających należących do Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Wodno-Nurkowego w Sanoku (SGRW-N Sanok). W klasyfikacji generalnej nasza reprezentacja zajęła 4 miejsce, natomiast indywidualnie najlepszy wynik uzyskał ogn. Piotr Garbiński, który zajął 7 miejsce. Reprezentacja Komendy Powiatowej PSP w Brzozowie wystąpiła w następującym składzie: 1.mł. kpt. Rafał Ziemiański, 2. st. asp. Grzegorz Zawada i 3. ogn. Piotr Garbiński.

Podczas takich zawodów każda drużyna składa się z 3 zawodników, z których każdy musi wykonać zadanie pod wodą. Jest to wydobywanie manekina z głębokości ok. 5 m, a następnie holowanie go po powierzchni wody i zabezpieczenie przy pomoście. Drugim zadaniem jest podniesienie ciężaru na powierzchnię za pomocą balonu wypornościowego i przepłynięcie ok. 50 m do mety. Po przekroczeniu podwodnej mety nurkowie mogą się wynurzyć. Na wynik drużyny składa się suma punktów uzyskanych za czas wykonania konkurencji.

Gratulujemy dobrego startu naszym strażakom pływającym.

kpt. Wojciech Sobolak, fot. bryg. Bogdan Biedka

25 sierpnia 2023 r. w Górkach przy zbiorniku przeciwpożarowym Ochotniczej Straży Pożarnej odbyła się pogadanka na temat bezpiecznego wypoczynku nad wodą oraz prezentacja sprzętu używanego podczas działań z zakresu ratownictwa wodnego.

W spotkaniu udział wzięły dzieci biorące udział w zajęciach organizowanych przez Bibliotekę Publiczną w Górkach, Policjanci Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie, strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej w Górkach oraz przedstawiciel PSP w Brzozowie. Przypomniano zasady bezpiecznego wypoczynku nad wodą, a także prawidłowe zachowanie się podczas zagrożeń występujących na akwenach. Zaprezentowano również sprzęt jakim posługują się strażacy podczas działań z zakresu ratownictwa wodnego.

Na koniec spotkania dzieci mogły praktycznie użyć sprzętu ratownictwa wodnego oraz armatury wodno-pianowej podczas symulowanego pożaru zbiornika, co sprawiło im wiele radości.

kpt. Wojciech Sobolak, fot. Klaudia Szteliga/  
Biblioteka Publiczna w Górkach

## Wspólne działania Policji i Straży Pożarnej na temat bezpiecznego wypoczynku nad wodą





**Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie**  
 ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319  
 e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl

## Nowy sprzęt dla brzozowskich policjantów

14 września w Starostwie Powiatowym w Brzozowie został na ręce I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Brzozowie uroczystie przekazany wysokiej klasy miernik poziomu dźwięku. Urządzenie to pozwoli policjantom ruchu drogowego na skuteczną walkę z nadmiernie emitowanym hałasem przez pojazdy.

SVAN 971 jest cyfrowym analizatorem i miernikiem poziomu dźwięku. Jest to jedno z najwyższej klasy urządzeń tego typu na rynku. Jego możliwości techniczne, rozmiar, dokładność pomiaru, to tylko kilka z atutów jakie posiada. Urządzenie spełnia wszelkie standardy dopuszczalności do użytkowania na rynku europejskim i polskim, co potwierdzają jego homologacja i świadectwo legalizacji. Jego wyniki mogą być wykorzystane w prowadzonych przez policjantów postępowaniach.

Urządzenie zostało zakupione dzięki wsparciu finansowemu samorządów terytorialnych powiatu brzozowskiego: Starostwa Powiatowego w Brzozowie, Gminy Brzozów oraz Gminy Nozdrzec. Do przekazania



doszło w Starostwie Powiatowym w Brzozowie, gdzie w obecności Starosty Brzozowskiego Zdzisława Szmyd oraz Wójta Gimny Nozdrzec Stanisława Żelaznowskiego urządzenie zostało wręczone I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Brzozowie mł. insp. Markowi Śliwińskiemu i Kierownikowi Referatu Ruchu Drogowego naszej komendy asp. szt. Monice Dereń.

Problem emisji hałasu, przez użytkowników różnych pojazdów, był zgłaszany przez mieszkańców powiatu. Teraz, dzięki wyposażeniu policjantów w skuteczne i profesjonalne urządzenie, pozwoli na walkę i wyeliminowanie z ruchu drogowego pojazdów, które nie spełniają norm emisji hałasu zgodnie z obowiązującymi przepisami.

*p.o. Oficer Prasowy KPP w Brzozowie  
 mł. asp. Tomasz Halka, fot. Marek Wójcik*

Początek roku szkolnego to dla brzozowskich policjantów pracowity czas. Kiedy w szkołach na nowo wybrzmiał dzwonek, dla nas, jak co roku, priorytetem jest bezpieczeństwo wszystkich uczniów. Dlatego też od 4 września br. prowadzimy na naszym terenie działania „Bezpieczna droga do szkoły”.

Policjanci ruchu drogowego oraz prewencji Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie w trosce o bezpieczeństwo dzieci i młodzieży od pierwszych dni nowego roku szkolnego wyruszyli w rejon szkół by zadbać o ich bezpieczeństwo.

## Bezpieczna droga do szkoły



Widok umundurowanego policjanta w miejscach wzmożonego ruchu ma na celu nie tylko zadbać, by nic się nie stało idącym na zajęcia adeptom szkół, ale również przypomnieć kierowcom, by po przerwie wakacyjnej zwrócili szczególną uwagę na miejsca w rejonie placówek oświatowych. Funkcjonariusze reagują na nieprawidłowe zachowania kierowców, kierują ruchem i pomagają pieszym w przejściu na drugą stronę ulicy.

Mijający i przyszły tydzień to również czas na przeprowadzenie spotkań z dziećmi z terenu powiatu brzozowskiego w szkołach. To podczas nich przypominane są zasady bezpieczeństwa jakie obowiązują w drodze do szkoły.

*p.o. Oficer Prasowy KPP w Brzozowie  
 mł. asp. Tomasz Halka, fot. Marek Wójcik*



## Nietrzeźwy 52-latek chciał się dowiedzieć co jest powodem policyjnej interwencji

1,7 promila alkoholu miał w organizmie 52-letni kierowca volkswagena. Mężczyzna w takim stanie jechał przez miejscowość Hłudno. Zatrzymał się przy policyjnym patrolu, aby przywitać się z funkcjonariuszami i dowiedzieć, w jakiej sprawie podejmują interwencję.

W poniedziałek 11 września, brzozowscy policjanci interweniowali w miejscowości Hłudno, gdzie według zgłoszenia miało dochodzić do zanieczyszczenia drogi, przez firmę remontującą nawierzchnię. Policyjny patrol

udał się na miejsce. Podczas wyjaśniania okoliczności, w rejonie interweniujących funkcjonariuszy, zatrzymał się volkswagen. Z auta wysiadł mężczyzna i chwiejnym krokiem podszedł do policjantów. Przywitał się z nimi i będącymi na miejscu mieszkańcami Hłudna.

Zachowanie mężczyzny wzbudziło u funkcjonariuszy podejrzenie, co do stanu trzeźwości kierowcy. Dodatkowo podczas rozmowy wyczuli od niego alkohol. Okazało się, że 52-letni mieszkaniec powiatu brzozowskiego miał w organi-

zmie 1,7 promila alkoholu. Mężczyzna stracił prawo jazdy. Teraz za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości 52-latek odpowie przed sądem.

*p.o. Oficer Prasowy KPP w Brzozowie  
mł. asp. Tomasz Halka*



### POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel. +48 13 43 414 59

## Czym jest Legionella



Bakterie z rodzaju Legionella występują w wodach śródlądowych, powierzchniowych i gruntowych, szczególnie w naturalnych źródłach wody gorącej, strefach przybrzeżnych wód morskich, ściekach i wilgotnej ziemi. Bakterie kolonizują instalacje wewnętrzne sieci wodociągowych wody zimnej i ciepłej, zbiorniki oraz wodne urządzenia kąpielowe a także systemy wody chłodniczej, systemy klimatyzacyjne, chłodnie kominowe.

W warunkach optymalnych wzrost bakterii Legionella trwa od 2 do 6 dni. Szybkość wzrostu przyspiesza dodatkowo podłoże bogate w żelazo i mangan, wysoka wilgotność, dostępność dwutlenku węgla, temperatura w zakresie 25-45 °C (optymalna temperatura do ich rozwoju wynosi 38°C), niskie stężenie dezynfektantów, zastoiny wody i czynniki biotyczne, takie jak obecność innych mi-

kroorganizmów oraz biofilmu.

Legionelloza jest zakaźną chorobą wywołaną przez bakterie Legionella sp. Choroba nie przenosi się pomiędzy ludźmi. Zakażenie bakteriami Legionella następuje w wyniku wdychania aerozoli – mikroskopijnych, niedostrzegalnych gołym okiem kropelek wody, zawierających bakterie, zawieszonych w powietrzu (głowice prysznicowe, krany, turbiny dentystyczne, fontanny, wanny spa, wanny z masażem wodnym, jacuzzi). Aby doszło do zakażenia, bakterie muszą dostać się do dróg oddechowych. Picie skażonej bakteriami wody nie prowadzi do zakażenia. Szczególnie niebezpieczne są bakterie z gatunku Legionella pneumophila, aż 80-90% wszystkich zachorowań wywołanych jest przez tę bakterię.

Legionelloza najczęściej rozpoznawalna jest pod dwoma postaciami:

choroby legionistów i gorączki Pontiac. Przy chorobie legionistów objawy Legionelli występują nagle i zaczynają się od złego samopoczucia, bólu mięśni, gorączki 39-40°C. Częstymi objawami są także biegunka, silne bóle głowy, kaszel, trudności w oddychaniu, ból w klatce piersiowej, dreszcze a także zaburzenia świadomości. Pierwsze objawy można zaobserwować po 2-10 dniach od zakażenia. Najczęstszą konsekwencją zakażenia Legionellą jest postać płucna choroby.

Łagodniejszą postacią choroby jest gorączka Pontiac, która charakteryzuje się objawami podobnymi do grypy, takimi jak: ból głowy, gorączka, bóle mięśni, dreszcze, uczucie rozbicia. Rzadziej występują wymioty, biegunka, mdłości. Najczęściej objawy ustępują samoistnie po 2-5 dniach.

W większości przypadków legionellozy, choroba jest wyleczalna przy użyciu antybiotyków. W grupie ryzyka znajdują się osoby po 60 roku życia, z przewlekłymi chorobami płuc, osłabionym układem odpornościowym oraz aktualni i byli palacze. Do zgonów najczęściej dochodzi u osób starszych i u osób z obniżoną odpornością.

Aby zredukować ryzyko zakażenia należy:

- regularnie czyścić i dezynfekować urządzenia natryskowe w domu (głowice prysznicowe, nawilżacze powietrza, wanny z hydromasażem)
- po dłuższym okresie nieużywania kranu odkręcić wodę na przynajmniej 2 minuty, zanim zaczniesz się z niej korzystać
- zachowywać temperaturę wody w urządzeniach grzewczych na poziomie 60°C.

*Zofia Cwynar - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie*



**POWIATOWY URZĄD PRACY**  
ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów  
tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48

Skuteczne i nowoczesne poradnictwo zawodowe - to klucz do poprawy sytuacji osób bezrobotnych. Doradca zawodowy jest pierwszą osobą, która wskazuje klientom urzędów pracy właściwą ścieżkę przekwalifikowania i poszukiwania zatrudnienia. Jednak pamiętajmy wiele zależy od wiedzy i doświadczenia doradców zawodowych.

Doradcy zawodowi na co dzień pracują z klientami wymagającymi indywidualnego wsparcia, przez co często narażeni są na działanie czynników stresogennych, które mogą wywołać m.in. wypalenie zawodowe, konflikty w zespole, zniechęcenie czy brak motywacji do realizacji działań. Aby pomóc doradcom zawodowym w ich



## Model superwizji w poradnictwie zawodowym cz.1

codziennej pracy zaproponowano (czerpiąc pomysł z pomocy społecznej) pomoc poprzez superwizję.

Wypracowanie oraz wdrożenie modelu superwizji w poradnictwie zawodowym ma na celu utrzymanie wysokiego standardu pracy, a także efektywniejsze, bardziej profesjonalne i skuteczniejsze dostarczanie pomocy klientom urzędów pracy przez doradców zawodowych. Superwizja w wielu krajach jest niezwykle istotnym instrumentem wspierania pracowników, w tym szczególnie doradców zawodowych, którzy potrzebują ciągłego doskonalenia rozwoju i refleksyjnej informacji zwrotnej. Odpowiada ona zindywidualizowanym potrzebom konkretnych pracowników, umożliwia poszerzenie ich wiedzy i zdobywanie nowych umiejętności, edukuje w zakresie radzenia sobie ze stresem zawodowym oraz przeciwdziała wypaleniu zawodowemu. Ponadto wspomaga działanie całej placówki, poprawiając koordynację działań pracowników i przepływ informacji, a także umożliwia poprawę bieżących efektów pracy oraz sprzyja budowaniu i umocnieniu więzi w zespołach.

Wychodząc naprzeciw tym wyzwaniom powstała koncepcja projektu, która zakłada realizację modelu superwizji w poradnictwie zawodowym. Najlepsi doradcy zawodowi mogli nabyć nowe umiejętności i dzięki temu wspierać innych, mniej doświadczonych kolegów i koleżanki w poszukiwaniu pracy dla osób bez zatrudnienia.

Tutaj możemy się pochwalić, bowiem Projekt pilotażowy „Model superwizji w poradnictwie zawodowym” jest realizowany przez Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie w partnerstwie z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Kielcach i sześcioma Powiatowymi Urzędami Pracy w tym: dwoma z województwa świętokrzyskiego (Staszów, Sandomierz) oraz

czterema podkarpackiego (Tarnobrzeg, Mielec, Nisko, Stalowa Wola). Przypomnę, że głównym celem projektu jest przetestowanie modelu superwizji w poradnictwie zawodowym, czyli sposobu wspierania doradców zawodowych w ich codziennej pracy z klientem poprzez wzajemną wymianę doświadczeń i opinii, analizę źródeł i sposobów rozwiązywania problemów. Projekt rozpoczął się 1 stycznia 2022 r. i ma się zakończyć do grudnia 2023 r.

**Na czym polegał projekt i co nam dał, jakie są dalsze plany i szanse projektu?**

Projekt został przygotowany bardzo szczegółowo. Sam pomysł został zaczerpnięty z pomocy społecznej. Najlepsi doradcy zawodowi z obu regionów (11 z Podkarpacia, 5 ze Świętokrzyskiego) przeszli kilkunastomiesięczne szkolenie (15 zjazdów po 3 dni), dzięki któremu uzyskali kwalifikacje do bycia superwizorem. Teraz mogą oni stanowić wsparcie merytoryczne dla swoich kolegów i koleżanek, a Ci z kolei jako doradcy zawodowi dla swoich klientów – klientów urzędu pracy. Tak więc korzyści są obustronne. Obecnie oni sami (superwizorzy) prowadzą szkolenie superwizyjne dla innych doradców pracujących w powiatowych urzędach pracy podkarpacia dając im wsparcie za pomocą pogawędki superwizyjnych, ucząc ich podstaw superwizji, rozwiązywania problemów przez superwizję, wskazując różne ćwiczenia, sposoby prowadzenia rozmowy, docierania do problemów, czy też nakierowywania na wybór odpowiedniego rozwiązania czy też w przypadku osób młodych dalszej drogi kształcenia, wyboru

zawodu czy ścieżki zawodowej, tak aby w jak najlepszej mierze mogli wspomóc oni swoich klientów. A z drugiej strony szkolenia te dają superwizowanym doradcom zawodowym możliwość, odreagowania, pomocy im w pracy oraz możliwość uwolnienia własnych emocji i lęków związanych z doradzaniem czyli codzienną pracą. Dodam, że ja również razem z kolegą mam przyjemność uczestniczyć w takim szkoleniu, które pomaga zrozumieć model superwizji i bycia osobą superwizowaną zrozumieć siebie, spojrzeć na pracę zawodową z różnych perspektyw a wszystko po to, aby potem móc efektywnie pomagać swoim klientom wykorzystując ewentualny model superwizji w poradnictwie zawodowym czyli swojej codziennej pracy. Szkolenie takie rozpoczęło się 5 lipca i trwało przez pięć kolejnych tygodni.

Wynikiem samych rozmów superwizyjnych ma być zindywidualizowana praca z klientem, zwrócenie uwagi na jego problemy całościowo, holistycznie, zauważenie tych czynników, które niejednokrotnie są źródłem problemu głównego i do niego doprowadziły. Następnie wspólnie z doradcą zawodowym – superwizor zastanawia się nad „wizją” - rozwiązaniem problemu, z którym przyszedł klient.

Dużym aspektem superwizji jest również to, że pozwala ona uniknąć problemu wypalenia zawodowego samych doradców, osób odpowiedzialnych za motywację swoich klientów, którzy bardzo często są oddaleni od rynku pracy i niechętni do powrotu. Tak, więc Ci doradcy superwizorzy są przygotowani do pomocy wszystkim doradcom (swoim kolegom) wstępnie w ramach pilotażu na terenie obu województw.

*Agnieszka Golonka – Doradca zawodowy  
w Powiatowym Urzędzie Pracy w Brzozowie*



# Dodać zdrowia do lat

Powyższy tytuł to projekt o charakterze prozdrowotnym, promujący aktywny styl życia, skierowany do seniorów, będących mieszkańcami „Spokojnej Przystani” - Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie. Organizatorem całego przedsięwzięcia było Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie działające przy DPS-Brzozów. Realizacja projektu i jego założeń w planowanym terminie była możliwa dzięki dofinansowaniu przez Powiat Brzozowski. Dziękujemy za akceptację projektu, życzliwość oraz wsparcie finansowe. Słowa podziękowania kierujemy do wszystkich osób zaangażowanych na każdym etapie organizacyjnym w tę szlachetną inicjatywę, której celem jest poprawa ogólnej kondycji zdrowotnej mieszkańców DPS.

29 czerwca grupa podopiecznych „Spokojnej Przystani” wraz z członkami Stowarzyszenia, personelem DPS w godzinach porannych, udała się autokarem oraz samochodami DPS, dostosowanymi do przewozu osób niepełnosprawnych na jednodniową wycieczkę w malownicze Bieszczady. A Bieszczady jak w piosence, śpiewanej przez „Wołosatki” – „...wita ją raz deszczem raz słońcem...” Pogoda w Polańczyku Zdroju początkowo nie rozpieszczała wycieczkowiczów, delikatna mżawka, pochmurne niebo... Pomimo to cała, liczna grupa pensjonariuszy DPS Brzozów, poruszających się samodzielnie jak również na wózkach inwalidzkich, podekscytowana i w dobrym humorze ruszyła w kierunku Parku Zdrojowego, gdzie podjęto realizację głównych założeń prozdrowotnych, zawartych w projekcie. Otuleni zielenią, pod rozłożystymi koronami drzew, które jak parasole chroniły



przed kroplami deszczu, uczestnicy eskapady udali się na spacer ścieżkami zdrowia wijącymi się pośród cudnej zieleni. Dla chętnych przemarsz Nordic Walking, inhalacje oddechowe w obrębie tężni solankowej. W powietrzu dominował zapach olejków eterycznych, wydobywających się z tak licznych, zróżnicowanych drzewostanów iglastego. W tle, bardziej spostrzegawczy mogli zauważyć przemycającą się taflę Jeziora Solińskiego. Polańczyk Zdrój to kurort o szczególnych walorach przyrodniczo-klimatycznych, wyróżniający się malowniczą lokalizacją i unikatowym mikroklimatem, którego właściwości sprzyjają profilaktyce i łagodzeniu różnych dolegliwości z jakimi zmagają się Pensjonariusze DPS, między innymi o podłożu kardiologicznym. Podczas spacerów miała miejsce pogadanka edukacyjna, mająca na celu kształtowanie prozdrowotnych postaw wśród seniorów.

Polańczyk Zdrój to idealne miejsce, w którym kojący wpływ otaczającej przyrody, czystość górskiego powietrza, łagodzony wodami zalewu z pewnością odczuli mieszkańcy DPS, mający problemy z prawidłowym funkcjonowaniem układu oddechowego i pokarmowego, krążeniowego, kostno-stawowego jak również niedomagający z powodu cukrzycy i reumatyzmu. Na rozległym obszarze parku można było odpocząć, posmakować drożdżówek w licznie rozlokowanych altankach rekreacyjnych. Adresaci projektu mogli skorzystać również z dobrodziejstwa zdrojowych wód mineralnych poprzez degustację „Polańczanki”, której źródło położone pod dachem altany nieopodal parku, jest ogólnodostępne i wręcz zachęca do napełnienia kubeczków. Czas spędzony w Polańczyku Zdroju minął wszystkim niespodziewanie szybko, żegnamy zatem

gościnne uzdrowisko, pogoda się poprawia, niebo się przejaśnia.

Z niegasnącym entuzjazmem ekipa wycieczki udała się do Soliny, gdzie już w promieniach słońca i rozpościerającego się błękitu nieba czekały kolejne, liczne atrakcje. Rejs statkiem „Białej Floty” po jeziorze Solińskim, okazał wielkim przeżyciem, dla większości osób a dla niektórych to był pierwszy rejs statkiem w ich życiu. To również nie lada wyzwanie dla personelu DPS Brzozów oraz kapita i załogi „Białej Floty”, która sprawnie i bezpiecznie rozłokowała wszystkich mieszkańców na pokładzie statku, w tym osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich, by w pełnym komforcie, przy akompaniamencie piosenki „Zielone wzgórza nad Soliną” oraz szant, już jako pasażerowie rejsu, mogli skorzystać z relaksacyjnych i krajobrazowych walorów okolic Polańczyka i Soliny.



Po niemal godzinnej, wodnej podróży, muśnięci bryzą, bogatsi we wrażenia i przede wszystkim uśmiechnięci uczestnicy wycieczki znowu znaleźli się na lądzie, gdzie czekało wiele propozycji spędzenia czasu wolnego. Dla zainteresowanych spacer koroną Zapory Solińskiej (pewnym odcinkiem), zakup pamiątek na „Solińskich Krupówkach”, zwiedzanie, lody... A potem? Znowu w drogę! Tym razem trasa wiedzie w kierunku Ośrodka Caritas w Myczkowcach.

Po dotarciu na miejsce wszyscy udali się na oczekiwany pyszny obiad. Po krótkim odpoczynku zwiedzanie Ośrodka wraz z jego atrakcjami. Ścieżkami dostępnymi dla osób mających trudności z samodzielnym poruszaniem się, cała grupa w asyście personelu mogła przemierzać teren, zwiedzając kolejno „Ogrody Biblijne” z przewodnikiem, który interesujący i obszernym komentarzem przybliżył historię ich powstania, przesłania i znaczenia. Podczas długiego spaceru, mieszkańcy DPS mieli okazję przyrzuć się modelom misternie wykonanych miniaturowych kościołów i cerkwi, prezentujących się w całej okazałości w „Par-

ku miniatur”- architektury drewnianej. Chwila refleksji w Kaplicy Ośrodka Caritas. Wiele pozytywnych emocji wzbudziła obserwacja zwierząt w mini zoo w Myczkowcach. Czas wspólnej całodzienniej wyprawy dobiegł końca.

Zadowoleni turyści pełni wrażeń, optymizmu i dobrego samopoczucia, wręcz śpiewając, przy akompaniamencie gitary powrócili do „Spokojnej Przystani” – Brzozów; Witosza 13. Zwieńczeniem i podsumowaniem tego, jakże osobliwego wydarzenia była wystawa fotograficzna

oraz prezentacja multimedialna z udziałem Dyrektora DPS Lidii Cyparskiej, mieszkańców DPS oraz przedstawicieli wyżej wymienionego Stowarzyszenia, która zgodnie z planem miała miejsce pod koniec sierpnia bieżącego roku, na terenie DPS Brzozów. Fotografie, których treść jest już historią zapisaną w pamięci, zawsze będą budzić wspomnienia pośród tych, którzy mieli szczęście brać udział w tej przygodzie.

(M.G.)



## Pomoc Fundacji Pomocy Dzieciom dla uczniów z powiatu brzozowskiego

Fundacja Pomocy Dzieciom im. Stanisławy Bieńczak rozpoczęła nowy rok szkolny wspierając swoich podopiecznych stypendiami i wyprawkami szkolnymi. Wyłoniono 5 stypendystów, którzy w roku szkolnym 2023/2024 otrzymywać będą wsparcie finansowe na pokrywanie szkolnych wydatków.

Potrzebujący podopieczni Fundacji oraz uczniowie lokalnych szkół otrzymali w pełni wyposażone zestawy wyprawek szkolnych, przygotowanych przez Przedsiębiorstwo Asseco Poland S.A. W 36 zestawach wyprawek znajdowały się plecaki wyposażone w kompletne przybory papierniczo-piśmiennicze.

Dziękujemy za wsparcie wszystkim Darczyńcom, dzięki którym nasza Fundacja ułatwiła dzieciom wejście w nowy rok szkolny.

Fundacja Pomocy Dzieciom  
im. Stanisławy Bieńczak





# Zwycięzcy rekordziści

## XXI Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze w Dydni

OSP w Jabłonicy Polskiej zdominowała XXI edycję Powiatowych Zawodów Sportowo-Pożarniczych, rozegraną 3 września br. na stadionie w Dydni. Jabłoniccy strażacy wygrali grupę senierek, seniorów, kategorię dziewcząt Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, zaś w kategorii chłopców MDP zajęli trzecie miejsce.

Jabłonica Polska wygrała rzec można tradycyjnie. Tym razem wszakże bardziej efektownie niż w ostatnich latach. – *Faktycznie pokonaliśmy rywali po raz któryś z rzędu, jednakże częstotliwość zwycięstw absolutnie nie odbiera nam satysfakcji z kolejnych pierwszych miejsc. Tym bardziej, że w tym roku warunki nie były łatwe, murawa stadionu w Dydni, jak to po deszczu, wymagała dodatkowej koncentracji oraz precyzji działań. Dzisiaj cieszymy się wręcz z podwójną siłą, bo radość zapewniła nie tylko pozycja lidera, ale również osiągnięty, wyśrubowany rezultat 31,28 s.* – powiedział Kamil Żychowski z OSP w Jabłonicy Polskiej. Ale równie imponujący wynik uzyskały seniorki. 39 i pół sekundy to również rekord na szczelbu powiatu brzozowskiego. – *Nie przygotowywałyśmy się do tych zawodów w jakiś szczególny sposób, czy organizując nie wiadomo jak często treningi. Wystartowałyśmy jako pierwsze, a następnie musiałyśmy czekać na kolejne drużyny. Kosztowało nas to wiele nerwów, lecz okazało się, że na szczęście naszego czasu nie pobiła żadna z drużyn, dzięki czemu stanęłyśmy na najwyższym stopniu podium* – poinformowała Julia Józefczyk z OSP w Jabłonicy Polskiej. Podkreślić też należy sukces na szczelbu centralnym OSP Jabłonicy Polskiej. Tym razem na arenie ogólnopolskiej zaistniały zawodniczki z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, kończąc rywalizację na 5 miejscu. Dzięki temu w Jabłonicy Polskiej młodzież cały czas zapewnia pokoleniową ciągłość, nie brakuje strażaków zawodników do trenowania i osiągania sukcesów. – *Wynik z dzisiejszych zmagania należy do grupy trudnych do poprawienia. Dzięki temu, że mamy następców, utworzyliśmy drugą grupę w seniorach, więc chyba o przyszłość nie musimy się martwić* – zaznaczył Kamil Żychowski.

W Jabłonicy Polskiej zatem przeczą trochę rzeczywistości. Wielu wszak młodych ludzi częściej chce spędzać czas przed komputerem, bądź telefonem komórkowym, a nie trenować, czy poświęcać się zajęciom na wolnym powietrzu. W przypadku Jabłonicy natomiast wszyscy lgną do tamtejszej OSP, chcąc ćwiczyć, a w przyszłości pomagać, wspierać drugiego człowieka w potrzebie. – *Myślę, że możemy w tym przypadku mówić o zjawisku „sukces rodzi sukces”. Naj-*





pierw adepci pożarnictwa widzą, jak my cieszymy się ze zwycięstw, później oni sami w młodzieżowych grupach poznają smak sukcesu. To ich napędza, zachęca do kontynuowania treningów, strażackiej działalności, wyjazdów na zawody – stwierdził Kamil Żychowski. W sumie w zawodach wzięło udział 25 drużyn z powiatu brzozowskiego. Ze względu na panujące warunki atmosferyczne zawody zostały rozegrane w wersji skróconej, poprzez przeprowadzenie jedynie ćwiczenia bojowego we wszystkich kategoriach, bez sztafet pożarniczych. – Na Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych było pięknie, kolorowo, sportowo, humorystycznie, zabawnie, a jednocześnie zręcznościowo. Przy aurze niekoniecznie sprzyjającej, na mokrym podłożu, młodzież walczyła niezwykle ambitnie, imponowała sprawnością, odwagą i poświęceniem. Straż wpaja młodzieży aspiracje, dzięki czemu nikt nie patrzy na przeszkody, przeciwności losu, tylko za wszelką cenę dąży do wytyczonego celu, jakim jest jak najwyższa lokata w zawodach oraz sprawność podczas akcji ratowniczych. Chciałbym, ażeby taka postawa młodzieży udzielającej się w Ochotniczych Strażach Pożarnych inspirowała innych. Bierście przykład z młodej strażackiej braci, nie marnujcie czasu, OSP naprawdę uczy odpowiednich postaw. Nie mam na myśli tylko i wyłącznie strażackiego rzemiosła, ale rów-

nież podejścia do drugiego człowieka, wrażliwości na różnego rodzaju tragedie i nieszczęścia, po prostu nabywa się tam cechy potrzebne do harmonijnego współistnienia w przyszłości. OSP to naprawdę solidna lekcja życia, prawidłowego spojrzenia na losowe zdarzenia, radzenia sobie w ciężkich sytuacjach – stwierdził Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski.

Ochotnicze Straże Pożarne to organizacje w zasadzie systematycznie gromadzące kolejne roczniki młodzieży. Stąd gwarancja pokoleniowej wymiany i niezagrożonego funkcjonowania organizacji w dalekiej perspektywie. Taka postawa młodzieży potwierdza ponadto, że strażacka tradycja na naszym terenie ma status wyjątkowy i trwały. – To ewenement w skali kraju, a nawet Europy. Z dziada pradziada młodzi ludzie garną się do Ochotniczych Straży Pożarnych, a dewiza „Panu Bogu na chwałę, ludziom na ratunek” stanowi cały czas piękną, żywą tradycję. Na naszym terenie słowa „miłuj bliźniego swego jak siebie samego” mają znaczenie niezwykle, głębokie, ogromną wartość, co między innymi przejawia się w działaniu strażaków ochotników. Dobrze, że jako samorządowcy możemy dokładać cegiełki do rozwoju OSP, jej doposażania w profesjonalny sprzęt, mundury, ponieważ wszystko się zmienia, idzie do przodu. Prognozy dla OSP są zatem korzystne. Młodzież wykazuje zainteresowanie wstępowa-



niem w jej szeregach, coraz więcej nowych samochodów, urzędów, możemy optymistycznie patrzeć w przyszłość. A występ strażaków skrzatów z Bliznego, to prawdziwa rewelacja. Zaproszę tych maluszków do naszego przedszkola w Dydni lub Niebocku, żeby naszych przedszkolaków również zaszczepić strażacką pasją – powiedziała Alicja Pocałun – Wójt Gminy Dydnia.

A na dowód powyższej tezy niech będzie fakt, że drużyny młodzieżowe w powiecie brzozowskim notują prawdziwą kadrową ewolucję. – Prawdopodobnie sytuacja powiązana jest z rządowymi decyzjami dotyczącymi przeznaczenia dodatkowych pieniędzy na wyposażenie i funkcjonowanie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Z tych środków między innymi zakupiono sprzęt do ćwiczeń sportowych, co w sposób znaczący zachęca młodzież do zapoznania się z rzemiosłem strażackim. Zainteresowanie strażackim fachem, czy warsztatem symbolizował występ pierwszej przedszkolnej drużyny pożarniczej z Bliznego, bo tak chyba należałoby określić maluchy ubrane w mundury. Odzew na takie inicjatywy w powiecie brzozowskim jest bardzo duży. Widziałem już załóżki takich drużyn w innych przedszkolach, panie przedszkolanki dopytywały o zasady funkcjonowania takich grup – poinformował Mariusz Bieńczak – Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Brzozowie. OSP to nie tylko

niesienie pomocy drugiemu człowiekowi, co oczywiście jest podstawową zasadą działania jednostek, ale też działalność społeczna, aktywność, co dodatkowo podnosi prestiż strażackiej braci i stanowi dodatkowy atut jej funkcjonowania. – Z druhami wiążemy nie tylko akcje kryzysowe, lecz właśnie społeczne, charytatywne, czy też organizację lub współorganizację uroczystości, imprez środowiskowych. Zawsze na pierwszym miejscu jest OSP, następnie Koła Gospodyń Wiejskich i ludzie dobrej woli. Wspólnie jesteśmy w stanie realizować naprawdę wspaniałe projekty – dodała Alicja Pocałun – Wójt Gminy Dydnia. Jako się już rzekło, rewelacyjne wyniki osiągnęto na zawodach w Dydni. Doprecyzowując, bito gminne oraz powiatowe rekordy. – Z roku na rok stan wyszkolenia jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych jest coraz lepszy. Potwierdzają tę tezę również rezultaty podczas rywalizacji krajowej, a przykładem niech będzie postawa Młodzieżowej Drużyny Młodzieżowej dziewcząt OSP z Jabłonicy Polskiej, która to kilka tygodni temu zajęła 5 miejsce właśnie na szczeblu ogólnopolskim. Także dowodów na poprawę umiejętności strażaków ochotników możemy podawać wiele. Działają u nas jednostki, wyciągające naprawdę mistrzowskie czasy, zaś pozostałe próbują dotrzymać im kroku, przez co poziom systematycznie podnosimy. A tę jakość później przekładamy na akcje wspierające ludzi w nieszczęściu, ponieważ zawody pożarnicze konstruujemy w taki sposób, żeby

wykorzystać prezentowaną skuteczność przy rzeczywistych działaniach. Choćby rozwijanie węży jako jedna z konkurencji, to ważny element działań podczas gaszenia pożarów. Strażacy starają się na zawodach jak najlepiej podolać zadaniu, między innymi prawidłowe połączenie węży świadczy o kompetencji strażaków. W przeciwnym bowiem wypadku podczas podawania wody doszłoby do rozpięcia węży, więc na błędy w tym przypadku nikt nie może sobie pozwolić – podsumował Mariusz Bieńczak.

Klasyfikacja końcowa Powiatowych Zawodów Sportowo-Pożarniczych w Dydni przedstawiała się następująco: **MDP dziewczęta:** 1. Jabłonica Polska, 2. Domaradz Góra, 3. Blizne, 4. Buków, 5. Stara Wieś, 6. Izdebki; **MDP chłopcy:** 1. Haczów, 2. Zmiennica, 3. Jabłonica Polska, 4. Blizne, 5. Golcowa, 6. Dydnia, 7. Wara, **grupa C kobiety:** 1. Jabłonica Polska, 2. Blizne, 3. Zmiennica, 4. Golcowa, 5. Nozdrzec; **grupa A mężczyźni:** 1. Jabłonica Polska, 2. Domaradz Góra, 3. Haczów, 4. Magierów, 5. Zmiennica, 6. Orzechówka, 7. Dydnia. Najlepsi otrzymali pamiątkowe medale, okolicznościowe puchary i nagrody rzeczowe ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie i poszczególne urzędy gmin z powiatu brzozowskiego. Nagrody finansowe natomiast ufundował Adam Śnieżek - Poseł na Sejm RP.

Sebastian Czech





# 135-lecie OSP w Grabownicy Starzeńskiej



OSP w Grabownicy liczy 135 lat. Szacowny jubileusz obchodzono 9 września br. w obecności strażaków seniorów, druhów pełniących służbę współcześnie, parlamentarzystów, samorządowców, duchownych i lokalnej społeczności. Uroczystości rozpoczęły się przemarszem

szybko. – *Wszystkie cztery jednostki miały podobny rok założenia, z tym że ogniowa straż pożarna, bo tak się wówczas nazywała, trochę inaczej funkcjonowała. Przede wszystkim bowiem gasiła pożary i charakter działalności był nieco luźniejszy niż współczesny.*

*Chwała zatem ówczesnym strażakom za utworzenie jednostki i pracę na jej rzecz – podkreślił Mariusz Bieńczyk – Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Brzozowie. Chwała przede wszystkim założycielowi i pierwszemu naczelnikowi Piotrowi Trześniowskiemu, który posiadał młyn i pracował w charakterze organisty*

*w regionie. Natomiast strażę liczącą powyżej 130 lat nie ma naprawdę zbyt wiele, tym większy więc szacunek dla decyzji o założeniu OSP w Grabownicy oraz dla wszystkich kontynuujących to dzieło, rozwijających jednostkę i pracujących dla dobra drugiego człowieka – stwierdził Grzegorz Klecha – Członek Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Rzeszowie.*

*Jako się rzekło, pierwsze lata działalności przypadły na czasy zaborów, czyli niełatwe w historii Polski. Powstające jednostki OSP budziły ducha narodowego, odgrywając po części rolę patriotyczną. – Zabór austriacki był najmniej restrykcyjny, dlatego w ogóle umożliwiał powoływanie takich organizacji, jak ogniowe straże pożarne, czy Towarzystwa Gimnastyczne Sokół, gromadzące w dużym*

szem uczestników z domu strażaka do kościoła w Grabownicy, zaś całe wydarzenie honorowym patronatem objął Prezydent RP, Andrzej Duda.

*- Z podziękowaniem dla strażaków ochotników za ofiarność i bezinteresowność w ratowaniu ludzkiego zdrowia, życia oraz mienia, za niesienie pomocy w czasie klęsk żywiołowych oraz pielęgnowanie etosu służby pożarniczej. W przekonaniu, że jubileuszowe uroczystości będą znakomitą okazją do wyrażenia wdzięczności za dotychczasową niezwykle odpowiedzialną i potrzebną pracę na rzecz mieszkańców regionu. Z życzeniami dalszej pomyślnej działalności oraz nieustającej opieki Świętego Floriana – napisał Prezydent Andrzej Duda w liście dla strażaków. OSP w Grabownicy powstała w 1888 roku, będąc czwartą jednostką w powiecie brzozowskim. Wynika z tego, że ruch strażacki na naszym terenie przyjęto wyjątkowo pozytywnie i zaakceptowano bardzo*



*w miejscowym kościele. – Początkowo jednostka w Grabownicy liczyła 12 strażaków ochotników, ratujących ludzkie zdrowie i mienie. Na wyposażeniu mieli wiaderka i bosaki – doprecyzował Piotr Sobaś – Prezes OSP w Grabownicy. Grabownicka straż stanowi jedną z najdłuższych historii w skali województwa podkarpackiego. – Każda jednostka, funkcjonująca ponad 100 lat, posiada status najbardziej zasłużonych*

*stopniu młodych ludzi – wyjaśnił Mariusz Bieńczyk – Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Brzozowie. Pozostając przy wątku historycznym nawiążmy teraz do czasów drugiej wojny światowej. Podczas tej okrutnej dla ludzkości próby strażacy z Grabownicy pomagali miejscowym w wieloraki sposób. – Od 1942 roku administracja niemiecka zmusiła członków straży pożarnej do uczestnictwa w łapankach mieszkańców Grabownicy, wywożonych następnie na przymusowe roboty do Niemiec. Rozkaz ten strażacy zamienili na działalność konspiracyjną, ostrzegając i ratując w ten sposób wielu mieszkańców naszej wioski. Po 1944 roku z kolei przedstawiciele OSP z Grabownicy musieli stawić czoło kolejnemu okupantowi, tym razem Armii Czerwonej, wedle relacji świadków, jeszcze gorszego od poprzedniego. Strażacy chronili ludność cywilną przed niemoralnym postępowaniem żołnierzy radzieckich – powrócił do historycznych wydarzeń Grzegorz Wójcik – Naczelnik OSP w Grabownicy.*

*O prężności Ochotniczych Straży Pożarnych świadczy fakt, że po drugiej wojnie światowej dość szybko odbudowały swoje struktury. – Pierwsze jednostki*



powstawały praktycznie zaraz po przesunięciu się frontu – dowodził Mariusz Bieńczyk. W przypadku Ochotniczej Straży Pożarnej w Grabownicy ważną inicjatywę podjęto w roku 1960. Mianowicie o wybudowaniu domu strażaka, a prace, w których uczestniczyła cała społeczność Grabownicy zakończono 4 lata później. W 1974 roku dzięki Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Rzeszowie rozbudowano strażnicę. Kapitałny remont placówki natomiast przeprowadzono w latach 2019-2023. Obecnie OSP w Grabownicy liczy 90 członków, w tym 30 strażaków tak zwanych wyjazdowych, posiadających ważne badania lekarskie i po odpowiednich kursach, pozwalających na udział w akcjach. Ponadto 20 osób liczy Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, pozostałą część stanowią emeryci i osoby wspierające. Wśród wyposażenia znajdują się torby me-

20 osób. Można zatem spokojnie świętować piękny jubileusz, będąc jednocześnie pewnym kontynuacji działalności. – *Obserwuję funkcjonowanie wszystkich jednostek OSP w powiecie brzozowskim, współpracujemy na co dzień, jednakże straż z Grabownicy należy do wyróżniających się. Nie zapomnę wypadku autokaru w Grabownicy i profesjonalnie udzielanej pomocy przez tamtejszych druhów. Stawili się jako pierwsi na miejscu zdarzenia, a następnie przenosili rannych i poszkodowanych do pomieszczeń swojego domu strażaka, podejmując stosowne inicjatywy. Wielopokoleniowa, skuteczna służba drugiemu człowiekowi, zasługująca na wdzięczność i podziw. Zresztą Patronat Honorowy Prezydenta RP podkreśla znaczenie jednostki oraz podniosłość jubileuszowych obchodów* – powiedział Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski.



nich liniach energetycznych, a ostatnio, po wybuchu wojny na Ukrainie, pomocą dla uchodźców przybywających do Polski. Strażacy niemal natychmiast, również z Grabownicy, zorganizowali wsparcie humanitarne potrzebującym obywatelom Ukrainy, wożąc żywność w okolice polsko-ukraińskiej granicy – oznajmił Mariusz Bieńczyk.

Zdarza się, że Ochotnicze Straże Pożarne jako pierwsze przyjeżdżają na miejsce zdarzenia, przygotowując grunt do działania Państwowej Straży Pożarnej. – *Oczywiście nie dzieje się tak zawsze, ale dość często dojazd druhów od ich siedziby do punktu wezwania jest po prostu szybszy niż dotarcie do celu Państwowej Straży Pożarnej. To duży komfort, bo akcja ratownicza rozpoczyna się maksymalnie szybko, a to z kolei ma czasami decydujące znaczenie w uratowaniu czyjegoś życia. Spore oparcie stanowi również Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy, w ramach którego w powiecie brzozowskim funkcjonuje 19 jednostek. Rzecz jasna pozostałe jednostki również odgrywają olbrzymie, pozytywne znaczenie podczas akcji gaśniczych i ratunkowych. W sumie w powiecie brzozowskim istnieje ponad 40 jednostek OSP, to armia wyszkolonych ludzi, a oprócz tego posiadających profesjonalny sprzęt, stanowiących konkretne wsparcie dla Państwowej Straży Pożarnej* – powiedział Grzegorz Klecha. Działalność strażaków przyciąga młodzież, drużyn młodzieżowych powstaje coraz więcej, a tendencje powyższe, jak się okazuje dotyczą całego województwa podkarpackiego. – *W kilku kolejnych jednostkach utworzono właśnie drużyny młodzieżowe, prowadzone jest intensywne szkolenie, co naprawdę buduje, ponieważ nawet najlepszy sprzęt będzie bezużyteczny, jeśli nie będzie ludzi do jego obsługi. A dzieci i młodzież z OSP stanowią kapitał, który kiedyś na pewno zaowocuje w postaci nowej grupy oddanych i fachowych ratowników* – podsumował Grzegorz Klecha - Członek Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Rzeszowie.

Podczas uroczystości wręczono złote, srebrne i brązowe medale za Zasługi dla Pożarnictwa, odznaczenia „Strażak Wzorowy” oraz okolicznościowe grawerony i statuetki za wspieranie codziennej działalności OSP w Grabownicy. Jubileusz zorganizowali: Starosta Brzozowski - Zdzisław Szmyd, Burmistrz Brzozowa - Szymon Stapiński oraz OSP w Grabownicy Starzeńskiej.

Sebastian Czech



dyczne, deski medyczne do ratowania ludzi, sprzęt hydrauliczny: rozpieraki, nożyce. Samochód marki Star służy strażakom z Grabownicy od 28 lat, zatem najwyższy czas na zmianę pojazdu. W tym celu druhowie piszą projekt na pozyskanie środków, poza tym część kwoty obiecał uzupełnić Burmistrz Brzozowa.

OSP w Grabownicy po 135 latach funkcjonowania znajduje się wręcz w komfortowej sytuacji kadrowej. Dzieło 6 pokoleń pracujących na rozwój jednostki ma współcześnie godnych następców. Nie tylko w osobach obecnych druhów czy osób wspierających, ale również zrzeszonych w Młodzieżowej Drużynie Pożarniczej, liczącej

Czynności strażaków ochotników szybko ewoluowały, podobnie zresztą jak w innych dziedzinach. W przypadku straży wszelako zmiany zachodziły na tyle intensywnie, że obecnie druhowie coraz rzadziej wyjeżdżają do pożarów, zaś coraz częściej do wypadków, czy innych zdarzeń związanych na przykład z gwałtownymi zjawiskami atmosferycznymi. – *Struktura działania straży pożarnej zmieniła się diametralnie. Jeszcze w latach osiemdziesiątych strażacy głównie zajmowali się gaszeniem pożarów. Obecnie mamy do czynienia ze zdarzeniami szeroko rozumianego ratownictwa, wspomnianymi już wypadkami drogowymi, ale również interwencjami przy zerwa-*

# Narodowe Czytanie w ZSB

Tradycją naszej szkoły jest udział w ogólnopolskiej akcji Narodowe Czytanie zainicjowanej przez Prezydenta RP w 2012 r. W tym roku także odnotowaliśmy swoją obecność na mapie instytucji włączających się w popularyzację literatury polskiej i 14 września 2023 r. wspólnie z zaproszonymi gośćmi odczytaliśmy fragment powieści Elizy Orzeszkowej „Nad Niemnem”. Swoją obecnością zaszczytili nas: Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski, Mag-



dalena Pilawska – Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji Starostwa Powiatowego w Brzozowie, Krystyna Władka – emerytowana polonistka ZSB, Izabela Kuśnierczyk – pedagog

z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie, mł. insp. Marek Śliwiński – I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Brzozowie, sierż. sztab. Krzysztof Gładysz – absolwent naszej szkoły, kpt. Wojciech Sobolak – dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej KP PSP w Brzozowie, Zofia Cwynar – Dyrektor

Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Brzozowie oraz Weronika Drożdżał – psycholog.

W klimat szlacheckiej gościnności wprowadził słodki poczęstunek dla wszystkich uczestników – ciasteczka „upieczone przez Martę Korczyńską”.

Świetne interpretacje tekstu, uzupełnione elementami gry aktorskiej, zyskały na sugestyjności dzięki muzyce i kostiumom, co spowodowało, że słuchacze mogli się przenieść na Grodzieńszczyznę końca XIX wieku do świata wyrazistych bohaterów. Zwieńczeniem spotkania była piosenka, której tekst Orzeszkowa umieściła w swojej powieści – „Ty pójdziesz górą, a ja doliną”.

Dyrektor szkoły Tomasz Kaczkowski kończąc uroczystość, wręczył wszystkim podziękowania oraz pamiątkowe pierniki z logo akcji oraz zaprosił do udziału w kolejnej edycji Narodowego Czytania. Przedsięwzięcie przygotowały: Anna Szmigiel, Aneta Górniak, Halina Baran oraz Wioleta Sabat.

Halina Baran



## Strażacy z OSP Magierów integrowali społeczeństwo

Dzień Strażaka w OSP Magierów zorganizowany został 29 lipca 2023 r., a środki na ten cel pochodziły z dofinansowania otrzymanego z Powiatu Brzozowskiego.

Realizacja tego projektu była odpowiedzią na potrzebę podnoszenia aktywności fizycznej, a także integracji społeczeństwa, aktywizacji mieszkańców i spędzania wspólnie wolnego czasu. W wyniku zmian społecznych ludzie coraz rzadziej aktywnie spędzają czas, nadużywają korzystania z telefonów i telewizji. Wspólne przedsięwzięcie przyczyniło się do przypomnienia o roli aktywności fizycznej w codziennym życiu i jej pozytywnym wpływie na zdrowie człowieka niezależnie od jego wieku.

Podczas Dnia Strażaka w OSP w Magierowie zorganizowano rozgrywki

sportowe w zakresie piłki nożnej, siatkówki, biegów i badmintonu. Ponadto druhowie z OSP Magierów prezentowali wóz i sprzęt strażacki, co uatrakcyjniło imprezę i miało charakter edukacyjny. Uczestnicy zawodów zostali nagrodzeni – niezależnie od wyników rywalizacji otrzymali upomi-

nek w postaci pamiątkowego dyplomu.

Przedsięwzięcie zostało ukoronowane wspólnym biesiadowaniem. Druhowie z OSP Magierów przygotowali i zabezpieczyli plac do zorganizowania bezpiecznego ogniska.

Piotr Baran



Dwór w Jabłonce gościł w tym roku uczestników dydyńskich gminnych obchodów dożynkowych, podczas których podziwiano niezwykle wieńce wykonane przez Koła Gospodyń Wiejskich z sołectw gminy Dydnia, traktowane z jednej strony jako prace nawiązujące do tradycji polskiej wsi, podsumowujące zbiory plonów, z drugiej zaś jako dzieła artystyczne, potwierdzające wyjątkowość uroczystego zakończenia żniw.

- *Uwicie takiej korony, wieńca, to nie jest prosta sprawa. Trzeba się przygotować, o wiele wcześniej zebrać*

*nika do ziemi, do obowiązków gwarantujących nam wszystkim chleb, czyli codzienne pożywienie – powiedział Zdzisław Szmyd – Starosta Brzowski. Kolejne żniwa zatem zakończone, spichlerze wypełnione ziarnem, magazyny z odpowiednim zapasem. Pieczonego, pachnącego chleba zapewne nie zabraknie. Każdy bochen właśnie symbolizuje owoc ziemi i ciężkiej pracy ludzkich rąk. – W codziennej modlitwie powtarzamy słowa „chleba na-*



# Staropolskie dożynki w Jabłonce



zboże, odpowiednio go ususzyć i wtedy dopiero tworzyć cudenka – podkreśliła Alicja Pocałun – Wójt Gminy Dydnia. Przedstawicielki Kół Gospodyń Wiejskich z wszystkich sołectw gminy Dydnia wykonały dożynkowe wieńce, recytowały okolicznościowe wiersze oraz śpiewały pieśni. – *Praca godna najwyższego uznania i docenienia, wszystkie wieńce zasługują na miano dzieł sztuki, praktycznie nie wyobrażam sobie ich klasyfikowania, przyznawania poszczególnych miejsc. Piękne, o niezwykle przestani, w pełni oddające przywiązanie rol-*

*szego powszedniego daj nam dzisiaj”, ponieważ bez chleba nie ma życia. A do jego zdobywania człowiek został posłany przez Boga na ziemię. Chleb rozmnażany jest na polach i z ziarna rzuconego przez rolnika w ziemię wyrasta trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny, czy nawet stokrotny plon – odniósł się do rolniczego święta ksiądz Bogusław Zajdel – Proboszcz parafii w Jabłonce podczas uroczystej homilii na mszy świętej, rozpoczynającej dożynki gminne 27 sierpnia br.*

O rolnictwie mówiono w sposób bardzo podniosły, uroczysty, pra-

cę rolników traktowano z należnym szacunkiem, jednocześnie w kularach rozprawiano o perspektywach dla rolnictwa i rolników. Czy ten sposób zarabiania na życie zagwarantuje w przyszłości stabilną egzystencję? – *Polska żywność w ostatnich latach zdobywa rynki europejskie, a nawet światowe. Przede wszystkim za sprawą jakości, ponieważ polskie ziemi nie są tak schemizowane jak na Zachodzie, nie stosowano aż takich ilości nawozów. Poza tym nasze produkty wyróżniają się smakiem, dzięki czemu eksport żywności wzrasta z roku na rok. Bilans handlowy daje wynik pozytywny, dodatni, i to już od mniej więcej dekady. Mądra polityka rządu, wspierająca rolników w różnych sytuacjach kryzysowych przyczynia się do takiego stanu rzeczy. Podczas suszy występującej w Polsce centralnej naprawdę nie pozostawiamy rolników samym sobie, nie lekceważymy problemu, nie uciekamy od odpowiedzialności. Podobnie jak w przypadku wpłynięcia dużej ilości zboża ukraińskiego do naszego kraju, które miało być tylko tranzy-*



tem transportowane przez terytorium Rzeczypospolitej, ale niestety weszło na rynek, utrudniając sprzedaż polskim rolnikom. Rząd natychmiast zapewnił rekompensaty w wysokości ogółem 15 miliardów złotych. Jednym z założeń programowych Prawa i Sprawiedliwości jest zapewnienie zaopatrzenia w żywność, to jest jeden z podstawowych wymogów bezpieczeństwa narodowego, dlatego polskie rolnictwo musi się rozwijać i musi nam zapewniać żywność. Uzupełnianą z zagranicy o różne produkty, ale opartą o plony z polskich pól – poinformował Adam Śnieżek – Poseł na Sejm RP.

Tegoroczne dożynki w gminie Dydnia nawiązały do tradycji, historii Polski sprzed kilkuset lat. Bowiem już w XVI, XVII wieku zakończenie żniw świętowano w dworskich majątkach. Przenieśliśmy się więc w czasie o kil-



kaset lat wstecz dzięki dożyńkom na przydworskich włościach w Jabłonce. – Dzięki życzliwości właścicieli dworu mogliśmy przedstawić dożynki staropolskie. To nasze dzieje, do których warto powracać, które warto przypominać i kultywować – zaznaczyła Wójt Alicja Pocałun. W okresie międzywojennym w dużym stopniu obowiązki

organizacyjne przejęły gminy i powiaty. W tym przypadku gmina Dydnia również utrwała przeszłość, corocznie zmieniając miejsce gminnych dożynek, dając szansę wykazania się różnym sołectwom. – Chcemy docenić każdą miejscowość, jej mieszkańców oraz społecznych, lokalnych działaczy. Każdy może przedstawić coś wyjątkowego, przekazać kawałek własnej historii – uzasadniła Alicja Pocałun.

Jakość podkarpackich produktów spożywczych stawia naszych rolników w szeregu czołowych producentów rolnych w kraju. Między innymi sprzyja temu niewielkie, często rodzinne gospodarstwa, gdzie zdrowa i smaczna żywność stanowi podstawę przetwórczych norm. – Możemy pochwalić się sporą ilością produktów regionalnych, zarejestrowanych zgodnie z zasadami, wymogami unijnymi. Strukturę agrarną na Podkarpaciu określamy jako rozdrobnioną, gdyż powierzchnia średniego gospodarstwa rolnego wynosi około 5 hektarów. Wspomagamy również takiej wielkości gospodarstwa, nasz komisarz unijny do spraw rolnictwa, Janusz Wojciechowski, dąży do rozwiązań korzystnych dla gospodarstw niewielkich, produkujących żywność zdrową, ekologiczną. Oczywiście przyszłość podkarpackiego rolnictwa wiąże się ze zmianą w pewnej perspektywie czasowej struktury, pewnie też ze scaleniami gruntów, bo tak naprawdę dzisiaj podstawę utrzymania rolnika gwarantują większe gospodarstwa i zapewne ten potencjał rolniczy na Podkarpaciu uwolni się niebawem z dużą siłą i mocą. Ogólnie rzecz biorąc patrząc optymistycznie na przyszłość podkarpackiej wsi i podkarpackiego rolnictwa – stwierdził Adam Śnieżek. Przede wszystkim cieszy fakt, że podczas uroczystych obchodów, podsumowujących żniwa w gminie Dydnia i ciężką pracę tamtejszych rolników, dopisała frekwencja. W dożynkach naprawdę uczestniczyła duża ilość mieszkańców nie tylko



z gminy Dydnia, ale z całego powiatu brzozowskiego, a nawet turyści spoza Podkarpacia. – Niektórych chyba nawet zaskoczyło tak wielkie zainteresowanie społeczeństwa świętem rolników. Podziękowałem organizatorom, ponieważ wszystko zostało dopięte na ostatni guzik, perfekcyjnie przygotowane, każdy szczegół doglądnięty, słowem profesjonalna robota. Całość w pełni oddawała sedno, sens gospodarowania, działalności



rolników i wdzięczności osobom przyczyniającym się do tego, żeby ziemia dydyńska, powiatu brzozowskiego i całego kraju wydawała godny plon – podsumował Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski. Chciałoby się dodać, żeby jak najdłużej tę tradycję kultywowano, bo to jest nasza piękna, polska tożsamość. – *Słyszałam niedawno, że teraz w Stanach Zjednoczonych panuje wręcz moda na polskość. Polonusi szukają korzeni, doszukują się przodków w Polsce, fascynują się polskością i piękną, barwną tradycją. Myślę, że w tym przypad-*



*ku pojawia się sentyment, wszak jeśli ktoś wyrwany ze swojej tożsamości, to będzie jej wypatrywał. I nieważne jak daleko musi przejść, przejechać, przepłynąć, przelecieć nad oceanem – tłumaczyła Alicja Pocałun – Wójt Gminy Dydnia.*

Jak przystało na historyczne miejsce tegorocznych gminnych dydyńskich dożynek w dworskiej scenerii w Jabłonce, odniesiono się za sprawą grupy rekonstrukcyjnej z Sanoka do postaci historycznej pochodzącej z gminy Dydnia, działającej między innymi na terenie ziemi sanockiej kilkaset lat temu. Mowa o Jacku Dydyńskim, którego osobę przybliżono publiczności podczas inscenizacji. Wynikało z niej między innymi, że Jacek Dydyński imponował szarmanckim podejściem do kobiet. – *To się rozumie. Staropolska, szlachecka, sarmacka kultura była pełna rycerskich gestów wobec niewiast. Polski pocałunek, czyli pocałunek w rękę kobiety to zdecydowanie nasza tradycja, uchodząca za znak dżentelmena. Oczywiście Jacek Dydyński, jako wspaniały szlachcic, okazywał damom szacunek. Można go określić mianem człowieka niezwykłego, jako jedną z najbarwniejszych postaci XVII-wiecznej Rzeczypospolitej, a na pewno najbarwniejszego żołnierza i rycerza naszego regionu – opowiadał Paweł Skowroński – Grupa Historyczna Scutum z Sanoka. Jacek Dydyński to znak*

historii zarówno naszego regionu, jak i całej Rzeczypospolitej. Miał przydomek Jacek nad Jackami, a to z powodu przynależności do czołówki szermierczej na szable, natomiast zginął w obronie ojczyzny w bitwie pod Zborowem w starciu z Kozakami i Tatarami, walcząc wówczas pod chorągwią ziemi przemyskiej. – *Nazywano go też szefem sztabu prywatnych wojsk szlacheckich. To znaczy kiedy dwóch szlachciców, gdzieś najczęściej na Rusi Czerwonej, czyli w całym województwie ruskim w dawnej Rzeczypospolitej powadziło się ze sobą, to jeden z nich zamawiał*

*Jacka Dydyńskiego. A on wtedy potrafił zwerbować chorągiew najemników. Na przykład w czasie wyprawy na starostwo dolińskie w celu przywrócenia ziem Jerzemu Krasickiemu, Dydyński poszedł na czele Tatarów, Cyganów, Serbów i Kozaków. Możemy sobie tylko wyobrazić jak charyzmatyczna była to postać, skoro z takiej międzynarodowej ekipy, ludzi raczej nie słynących z łagodności, potrafił*



*uczynić karne wojsko, walczące pod jego komendą – kontynuował opowieść Paweł Skowroński z Grupy Historycznej Scutum z Sanoka.*

Później przyszła kolej na pokaz mody dworskiej w wykonaniu Przemyskiego Stowarzyszenia Rekonstrukcji Strojów Historycznych Damy i Huzary. Zaprezentowano stroje szlacheckie charakterystyczne dla mody dworskiej w odświeżeniu z przełomu XIX i XX wieku. Między innymi przedstawiono damę

w stroju z roku 1900. Kobiety rezygnowały wtedy z gorsetów, co pozwalało na większą swobodę poruszania się, co z kolei ułatwiało wykonywanie zawodowych obowiązków w pracy, którą niewiasty coraz liczniej podejmowały. Suknie bawełniane charakteryzowały strój dzienny, co wcale nie oznaczało „całodzienny”. Arystokratki bowiem przebierały się kilka razy dziennie, dostosowując najczęściej ubiór do pory dnia, a także okoliczności, w których się znajdowały. Przykładowo rano odzienie stanowił lekki szlafrok, zaś wieczorem suknia wizytowa. – *Damy zarządzały służbą, majątkiem, uczyły dzieci, towarzyszyły mężom w rozmowach dotyczących interesów, słowem pełniły ważne funkcje społeczne. Dlatego ubiór odzwierciedlał sytuację w jakiej się znalazły, obowiązki jakie wykonywały, zadania jakie realizowały – dodała Katarzyna Stec – Przemyskie Stowarzyszenie Rekonstrukcji Strojów Historycznych Damy i Huzary. Ponadto podczas dożynek w Jabłonce odbył się koncert Gminnej Orkiestry Dętej pod batutą Grzegorza Maliwieckiego, wystąpił Młodzieżowy Zespół Pieśni i Tańca „Kalina” w ramach projektu „Spotkanie z folklorem”, taneczny zespół Manzam ze Szkoły Podstawowej w Jabłonce, zaś gwiazdą wieczoru był zespół „Andre”.*

Organizatorem dożynek gminnych w Jabłonce była Wójt Gminy Dydnia, Alicja Pocałun, a patronatem honorowym uroczystości objął Starosta Brzozowski, Zdzisław Szmyd. W trakcie imprezy, zamkniętej trzydniowe obchody Dni Gminy Dydnia, trwała kampania edukacyjna „Bezpieczny mieszkaniec gminy Dydnia”,

odbywały się gry, zabawy, animacje oraz degustacja potraw regionalnych. W dożynkach udział wzięli parlamentarzyści, samorządowcy, przedstawiciele służb mundurowych, mieszkańcy Jabłonki, gminy Dydnia i powiatu brzozowskiego. Wydarzenie dofinansowano z budżetu gminy Dydnia oraz ze Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Ziemia Brzozowska”.

Sebastian Czech.  
fot. Marek Wójcik

# Zawody wędkarskie w Jabłownicy Ruskiej

Pierwszą odsłoną Dni Gminy Dydnia były zawody wędkarskie dla najmłodszych zorganizowane przez Gminny Ośrodek Kultury, Bibliotek, Promocji i Wypoczynku w Dydni. Przy pięknej pogodzie od rana 25 sierpnia Gminne Łowisko w Jabłownicy Ruskiej zapełniało się rodzinami, które w dobrych humorach przyjechały, by spędzić przyjemnie czas na łonie natury. Łącznie do łowienia było przygotowanych 30 stanowisk. Na starcie zarejestrowało się 23 młodych adeptów

dla zawodnika, który złowi największą rybę i najmłodszego uczestnika zawodów.

Przybyłych na Gminne Łowisko w Jabłownicy Ruskiej przywitała Wójt Gminy Dydnia Alicja Pocałun wraz ze Starostą Brzozowskim Zdzisławem Szmydem, który objął patronat honorowy nad Dniami Gminy Dydnia, życząc „udanego brania” i „połamania wędki”.

Wójt podkreśliła, że te zawody są wspianą okazją do podziwiania wa-



w dwóch kategoriach wiekowych:

W pierwszej kategorii wiekowej 4 – 12 lat zwyciężyli: 1. Antoni Wójcik, 2. Milena Milczanowska, 3. Wiktor Jodłowski.

W drugiej kategorii wiekowej 13-16 lat na podium stanęli: 1. Patryk Bluj, 2. Kacper Kmiołek.

Najmłodszym zawodnikiem był pięcioletni Szymon Sasiadek, zaś największą rybę, mierzącą 63 cm złowiła Milena Milczanowska.

Sędziami zawodów byli Sebastian Jodłowski i Dariusz Klimowicz.

Zwycięzcy otrzymali puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowy medal i dyplom. Wójt pogratulowała uczestnikom zawodów, życzyła im rozwijania pasji w bliskości z naturą, zachęciła do korzystania z łowiska i zapowiedziała, że w związku z tak dużym zainteresowaniem zawodami, jesienią zostaną zorganizowane zawody dla dorosłych, co spotkało się z entuzjazmem rodziców młodziutkich wędkarzy.

Informacja Urzędu Gminy Dydnia



tów wędkarstwa. Wszyscy zaopatrzeni byli w niezbędne akcesoria, a niektórzy nawet w profesjonalny sprzęt. Techniki łowienia były różne, jednak najważniejsza była dobra zabawa i zapoznanie się z przepisami dotyczącymi ochrony ryb i środowiska. Przebieg zawodów zakładał nagrodzenie najlepszych, a zwycięzców wyłoniono podczas ważenia ryb. Za każdy gram wagi ryby przyznawany był jeden punkt. Wygrywała ta osoba, której łączna waga złowionych ryb była najwyższa. Nagrody przewidziano również

lorów naturalnych gminy i korzystania z powstałej infrastruktury. Pod wrażeniem położenia łowiska i jego utrzymania był też starosta.

Po trzech godzinach łowienia zawodnicy przybyli na miejsce zbiórki, gdzie pochwalili się swoimi zdobyczami. Na miejscu czekał na nich też poczęstunek przygotowany przez pracowników GOK-u.

Wreszcie przyszedł czas na najprzyjemniejszy moment, jakim było wręczenie nagród. Zwycięzców wyłoniono



# Dni Brzozowa



Tegoroczne Dni Brzozowa, które odbyły się 19-20 sierpnia przeszły już do historii. Towarzyszyła im wspaniała atmosfera, muzyka, dobra energia i tysiące ludzi.

Pierwszy dzień obfitował w koncerty i spotkania z artystami. Dni miasta swoim niesamowitym występem rozpoczął Zespół HiT Sanok. Pomimo deszczu, który rozpoczął tradycyjnie Dni Brzozowa zespół nie dał za wygraną i zagrał świetny koncert. Później na scenie zaprezentowały się solistki Akademii Wokalno-Aktorskiej MF. Artis. Po młodzieżowym występie przyszedł czas na nieco starsze pokolenie. Na scenie pojawił się Mariusz Kalaga. Artysta mocno roztańczył i rozśpiewał starszą część publiczności.

Po nim wystąpił Dr. SWAG, znany bardziej młodszemu pokoleniu z hitów jak „Kolorowy Świat” czy „Niech chwila trwa”. Publiczność porwał swoim koncertem zespół Long & Junior. Ależ to był występ! Energia na scenie i wśród widzów była niesamowita, a pełne radości okrzyki pokazywały, że publiczność bawi się świetnie.

Sobotnie koncerty zakończył zespół TOP GIRLS. Publiczność również i tutaj świetnie się bawiła, śpiewając naj-

większe hity wraz z artystkami. Do późnych godzin nocnych zaś imprezę poprowadzili DJ CARRY i DJ Kusy.

Podczas drugiego, finałowego dnia święta naszego miasta wystąpili miejscowi oraz topowi polscy artyści. Dzień ten obfitował też w liczne atrakcje dla dzieci i dorosłych.

Program rozpoczęły występy taneczne grupy „Tamitu” z Brzozowskiego Domu Kul-

talentowanego duetu Ola Kędra/Szczepk. Mamy nadzieję, że usłyszymy ich już wkrótce.

Wieczorem i w godzinach nocnych tysiące ludzi zebrało się na brzozowskim stadionie, żeby usłyszeć występy Gwiazd Wieczoru. Ania Karwan energicznym i pełnym emocji występem poderwała zgromadzone na stadionie tłumy. Tysiące osób, szczególnie z młodszej części publiczności wspaniale bawiło się na koncercie, którego gwiazdą był Kubańczyk. Zwieńczeniem tegorocznych Dni Brzo-



tury. Wystąpili również tancerze Klubu tanecznego „Gracja” Krosno Weronika Czub i Mateusz Dziamba oraz zaprzyjaźnieni choreografowie Kinga Krystek, Grzegorz Matuszak, Aleksandra Bryś i Kajetan Juszczyk. Następnie zaśpiewały wokalistki Studia Śpiewu FLOW, wprowadzając uczestników imprezy w pozytywny nastrój.

Moc atrakcji dla dzieci m.in. wystrzałowe konfetti, cukierkową bombę oraz dyskotekę z Piana Party zapewnił Kinder SID – Organizacja imprez dla dzieci. Wysoki poziom sztuki artystycznego zaprezentowała też Orkiestra Dęta Fire Band, która zagrała dla brzozowskiej publiczności i gości fenomenalny koncert. Niestety z przyczyn niezależnych będących efektem popołudniowego oberwania chmury, nie odbył się koncert



zowa był spektakl „Noc Kupały”, zaprezentowany przez niezawodny Teatr Ognia „Bohema” z Sandomierza.

Profesjonalną strefę gastronomiczną wraz z dmuchańcami zapewniła firma „U Orłosa”. Podczas wydarzenia na dzieci czekały liczne atrakcje: przejażdżki konne, bogata strefa dmuchańców oraz kolorowe warkoczyki „Studio Urody” Dawid Nastał. Darmowe animacje i malowanie twarzy dla najmłodszych zapewnił zaś Zespół Świetlic Środowiskowych w Brzozowie.

Podczas święta miasta odbył się również Jarmark Folklorystyczny i Eko Bazarek, na którym swoje produkty za-



prezentowali lokalni wytwórcy i artyści. W czasie wydarzenia funkcjonowało też stoisko edukacji ekologicznej dofinansowane z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

Organizatorami największej imprezy w Brzozowie byli Burmistrz Brzozowa Szymon Stapiński i Brzozowski Dom Kultury. Dziękujemy sponsorom tegorocznych Dni Brzozowa firmie U Orlosia, PKO Bank Polski, Nadleśnictwo Brzozów, Lasy Państwowe, DUMAS Tomasz Gosztyła, Woda Źródłana Iwoniczanka, GRAN-PIK LIWOCZ, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, Studio Urody Dawid



Nastał oraz Zakład Tworzyw Sztucznych "ArtGos" S.A.

Składamy również serdeczne podziękowanie za pomoc przy organizacji wydarzenia Szpitalowi Specjalistycznemu w Brzozowie za zabezpieczenie medyczne, Ochotniczej Straży Pożarnej w Starej Wsi, Komendzie Powiatowej Policji w Brzozowie, Warsztatowi Terapii Zajęciowej w Starej Wsi, MOSiR Brzozów oraz konferansjerowi Rafałowi Augusiewiczowi za poprowadzenie całego wydarzenia.

*Informacja Urzędu Miejskiego w Brzozowie*

## Piknik Rodzinny w Przysietnicy

W ramach projektu „Sportowa Natura” odsłona 2023 wspólnie z Lasami Państwowymi, jako partnerem wydarzenia, w niedzielę 6 sierpnia br. na obiekcie sportowym Ludowego Klubu Sportowego „Iskra” Przysietnica odbył się Piknik Rodzinny Sport–Las–Natura–Uczymy–Korzystamy–Szczepamy.

Piknik rozpoczął się już w godzinach przedpołudniowych turniejem najmłodszych o Puchar Sołectwa, którego organizatorem było Stowarzyszenie Inicjatyw Sołeckich w Przysietnicy wraz z LKS „Iskra” Przysietnica. W zawodach udział wzięło osiem drużyn. Po zaciętych i emocjonujących spotkaniach, obfitujących w mnóstwo bramek, wyłonione zostały cztery drużyny, które awansowały do złotej grupy, walczącej o wygraną turnieju. Zwycięzcą turnieju została drużyna Zamczysko Odrzykoń. Po zakończeniu wszystkich meczów dzieciom wręczono pamiątkowe medale. W dalszej części pikniku odbył się mecz juniorów miejscowego klubu vs. rodzice. Dorosli i dzieci choć na chwilę mogli oderwać się od codziennych zajęć, smartfonów, komputerów oraz gier. Wynik meczu nie miał tu żadnego znaczenia. Choć rodzice byli lepsi o jedną bramkę, tak naprawdę nie

była to zacięta sportowa rywalizacja, a świetna zabawa. Było dużo uśmiechu i dobrej zabawy, a o to przede wszystkim chodziło organizatorom.

Kwintesencją rozgrywek piłkarskich w tym dniu był turniej „Oldboys” o Puchar Sołectwa pod patronatem Lasów Państwowych, w którym uczestniczyły cztery drużyny: Haczovia Haczów, LKS Izdebi oraz dwie drużyny Iskry Przysietnica.

Pomimo niesprzyjającej pogody zawody doszły do skutku, a każda drużyna walczyła z ogromnym zapałem o zwycięstwo. W powietrzu unosiły się uczucia i emocje zawodników. Zawodnicy podkreślali, że ich aktywne działanie jest podyktowane wspomaganie i promowaniem aktywności sportowej zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. W ostatecznym rozrachunku po Puchar Sołectwa sięgnęli zawodnicy z Haczowa pokonując w finale pierwszą drużynę Iskry Przysietnica.





W tym dniu na wszystkich chętnych gości, czekały: paintball, grill, popcorn, wata cukrowa, frytki, ciepłe i zimne napoje, gofry, bigos, a przede wszystkim pyszności przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich w Przysietnicy „Dary z Lasu”: borówki w syropie, syrop z kwiatu białego bzu, drożdżówki jagodami, marynowane grzyby (maślaki, borowiki) gołąbki z sosem grzybowym, kapuśniaczki z kapustą i grzybami, pierogi z owocami leśnymi, bigos z dziczyzną, gofry z owocami leśnymi, zapiekanki z grzybami.

Dla rodziców i ich pociech przewidziane były liczne atrakcje. Z bliska mogli zobaczyć policyjny radiowóz z Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie, wóz bojowy, quad i sprzęt strażacki zaprezentowany przez druhowa miejscowej jednostki

OSP. Każdy chętny mógł usiąść za kierownicą pojazdów. Nie zabrakło dmuchanych zjeżdżalni, strzelania z pistoletu do paintballa oraz pokazów przygotowanych przez strażaków. Na pikniku obecna była również karetka Bieszczadzkiego Pogotowia Ratunkowego. Uczestnicy pikniku mieli okazję spróbować swoich sił w udzielaniu pierwszej pomocy oraz dowiedzieć się, jak wygląda praca ratownika medycznego.

Dużym zainteresowaniem, cieszyły się Wojska Obrony Terytorialnej z Sanoka. Goście pikniku mogli zobaczyć oraz dotknąć uzbrojenie i wyposażenie jakim podczas służby posługują się terytorialsi. Zaprezentowane zostały karabiny, kamizelki kuloodporne, hełmy, optyka oraz sprzęt do komunikacji. Na specjalnie przygotowanym stoisku edukacyjnym przez Nadleśnictwo Brzozów uczestnicy pikniku mogli zapoznać się z walorami przyrodniczymi okolicznych lasów, posłuchać opowieści o wilkach, niedźwiedziach oraz o tym jak te gatunki zwierząt wspólnie żyją na jednym

teren. Można było dowiedzieć się jak wygląda praca leśnika, gdzie warto wybrać się na wędrowkę, a także co robić w deszczową pogodę.

Zwieńczeniem Pikniku był występ zespołu CALVADOS. Rodzinny Piknik nie tylko zintegrował lokalne środowisko, ale przede wszystkim stworzył przestrzeń do zacieśniania rodzinnych więzi, pozwolił również zrozumieć głębiej rolę natury w życiu człowieka.

Las od zawsze odgrywał ogromną rolę w życiu człowieka – dawał mu schronienie, pokarm i opał. Pomimo rozwoju cywilizacyjnego znaczenie lasu nadal jest bardzo duże, a jego zanik przyniósłby wiele negatywnych skutków. Współczesna gospodarka leśna opiera się więc na racjonalnym użytkowaniu zasobów leśnych, tak aby zachować je w najlepszym stanie dla przyszłych pokoleń.

Serdecznie dziękujemy naszemu partnerowi – Lasom Państwowym za możliwość uczestniczenia w projekcie.

Marek Wacek,

fot. Marcin Herbut, Krzysztof Zubeł



## KGW z Przysietnicy na Jasnej Górze

Plody rolne i specjalnie przygotowane wieńce żniwne przywiezione przez rolników z różnych stron kraju zostały pobłogosławione 3 września br. podczas uroczystej sumy dożynkowej na Jasnej Górze, której o godz. 11.00 przewodniczył Jego Ekscelencja Biskup Drohiczyński Piotr Sawczuk.

W Ogólnopolskim Świącie Dziękczynienia Bogu za Plony nie mogło zabraknąć Koła Gospodyń Wiejskich w Przysietnicy, które co roku od 30 lat zmierza do Najświętszej Maryi Panny Jasnogórskiej, modląc się za ojczyznę, za nasz naród, ale też aby pomyślność była we wszystkich naszych domach, abyśmy mogli spokojnie pracować i wychowywać dzieci. Dożynki są doskonałą okazją do podziękowania rolnikom za ich pracę, poszanowanie dla tradycji i przywiązanie do wiary.

To już 41 lat. Modlitwy rolników na Jasnej Górze mają wielowiekową tradycję. Pierwsze dożynki na Jasnej Górze odbyły się 5 września 1982 roku. Od tego czasu rolnicy każdego roku w pierwszy weekend września pielgrzymują na Jasną Górę, aby podziękować Bogu za plony i prosić o łaski oraz urodzaj na kolejny rok.

Marek Wacek





## „Pamięć, Zapomnienie” czyli Letnia Gościna Artystyczna

Czwarty rok pod rząd gościła w Temeszowie niesamowita atmosfera wielonarodowości, artystycznego ducha przeplatania się kultur i wspólnego przebywania. Na pierwszy sierpniowy koniec tygodnia zajechali nad temeszowskie zakole Sanu goście, szukający w letnich wydarzeniach naszego kraju nie masowej chwilowej rozrywki, lecz emocji, które oprócz dobrej zabawy dają coś do myślenia. Uderzają w uczucia, niekiedy z niewygodną refleksją. Poruszają tematy, które innym lepiej jest omijać z daleka. Tak było też i w tym roku.

„Pamięć, Zapomnienie” – bo dobrze jest pamiętać i dobrze też czasem odpuścić i lekką nogą ruszyć w nowym kierunku.

Festiwal odbył się z dużą dawką kultury naszych wschodnich sąsiadów, bo tam na wschodzie dzieją się teraz straszne rzeczy i nie można przymykać oczu.

Zaczelśmy w piątek wieczorem poetycko-teatralnym. W pieczołowicie zaciemnionej sali Domu Ludowego, dzięki niezrównanej pracy wolontariuszy z naszej wsi, goście festiwalu mieli okazję poznać osobiście pana Józefa Cupaka – wybitnego poetę z miejscowości Wara położonej kilka meandrow rzeki Sanu dalej, usłyszeć wiersze pana Józefa z jego własnych ust i we własnej interpretacji autora słów. Piątkowe wiersze były sercem wyłożonym na dłoni z miłości do lokalnych zakątków, podkarpackiej przyrody, rodzinnych przeżyć, własnej pamięci i burzliwych dni teraźniejszości za najbliższą granicą. Były też dowodem wrażliwości artysty na często niedostrzegane aspekty codziennego życia i lokalnego

współistnienia. To współistnienie potoczyło się dalej i przewijało tego wieczoru również w sztuce teatru „Na Drugim Brzegu” boliwijsko-polskiej grupy aktorskiej Entre dos Aguas un Teatro. Pięknie ujęła to Aleksandra Karmelita w swym artykule „Szersza perspektywa”, który ukazał się po festiwalowym występie na stronach Dziennika Teatralnego:

„To opowieść o ludziach, mieszkających blisko siebie, później rozdzielonych na mocy politycznych rozporządzeń. Odnajdujemy w niej wątki z historii własnego kraju, ale, idąc za myślą Tomasza Różyckiego z książki „Próba ognia. Błędna kartografia Europy”: „Historia tej strony świata nie jest wyjątkowa – nie różni się wcale od zanotowanych w innych rejonach, od Azji po Bałkany, przez Afrykę. To zawsze historia cierpienia, poczucia krzywdy, które zatrzuwa teraźniejszość i przyszłe życie, historia niezrozumienia i nieporozumienia, ponad którym należy przeznaczyć most, aby ludzie mogli się spotkać.”

Przedstawiony w sztuce świat czerpie z wielu mitologii i opowieści wspomnieniowych. W dialogu na temat czasu linearna oś środkowoeuropejska ulega załamaniu, mieszając się z cyrkularnym obiegiem zjawisk zaczerpniętym z wierzeń boliwijskich.”

Wieczór zakończył się luźną wymianą wrażeń przy kawie, herbacie i lampce wina, a sobotni poranek zapowiedział

wspólnej porannej wycieczki na rowach do Ulucza.

Jednak obudziła nas burza. Niesamowita burza. Gmina odwołała zaplanowane na ten weekend wydarzenia a my pojechaliśmy wyciągać gości i stawiać na nogi zalane namioty na łące nad Sanem. Z niepewnością patrzyliśmy na niebo i przeglądaliśmy mentalnie możliwości realizacji naszego sobotniego programu artystycznego. Jednak postanowiliśmy dostosować się do żywiołu i zrobić tyle na ile warunki pozwolą. Zamiast wyjazdu na rowerach pojechaliśmy samochodami do Ulucza, gdzie w otwartej na tą okazję zabytkowej cerkwi dzięki uprzejmości pani Dorotki i Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku odbył się polifoniczny koncert pieśni ukraińskich, białoruskich i polskich w wykonaniu ukraińskiego zespołu Berehyni. Przy naturalnej scenerii i akustyce XVI wiecznego obiektu kobiece głosy nie jednemu postawiły włosy na rękach i jak opisują emocje przybyli słuchacze w swych facebookowych postach: „przyprawiły o ciary”. Po koncercie Rafał Hadam, którego babcia urodziła się w Uluczu i jest wraz ze swą rodziną jednym z nielicznych obecnych mieszkańców wsi, poprowadził spacer z opowieścią. Festiwalowi goście mieli okazję usłyszeć, zobaczyć i dotknąć kawałka rodzimej historii, a sąsiedzi z drugiej strony Sanu odkryć i poznać miejsca i zdarzenia, o których nie dużo się mówi publicznie. Na koniec spaceru jak wisienką na torcie Rafał uwieńczył opowieść własnym śpiewem muzycznego utworu z Ulucza. Utwór ten nasze stowarzyszenie miało okazję usłyszeć i nagrać wcześniej w wykonaniu pana Sławka Cholałki urodzonego w 1930 roku, jakże miło jest więc doświadczyć, że muzycz-



na pamięć ma młodych spadkobierców i zostaje zachowana na żywo, a nie tylko w audiowizualnych archiwach nagrań. Powrót do Temeszowa promem przez rzekę był kolejną atrakcją dla przyjezdnych gości, a przypadkowi towarzysze promowej przeprawy mieli okazję posłuchać śpiewów również podczas tej drogi.

Wróciliśmy na wspólny obiad jak co roku przygotowany przez panią Marysię, a po obiedzie tradycyjnie już dla naszego festiwalu, odbył się muzyczny orszak za wozem Gospodarza wsi pana Andrzeja Kłyża ubranego stosownie do okazji w koszulkę z napisem „Sołtys”. Tym razem na wozie grała „Liryczna Zgraja” czyli grupa warsztatowa lirników i lirniczek korbowych pod batutą Stanisława Nogaja, młodego i słynnego już na całą Polskę lirnika i lutnika ze Starej Wsi koło Brzozowa, który zachowuje i cały czas kultywuje pamięć i wiedzę lutniczą pana Stanisława Wyżykowskiego z dodatkiem własnego bagażu instrumentalnych poszukiwań i własnego nurtu pracy w tej dziedzinie ginącego zawodu. Gościnnie i ku naszej dużej radości dołączył również do grona muzyków Maciej Harna, doświadczony lirnik, gitarzysta, i wieloinstrumentalista a zarazem wieloletni przyjaciel festiwalu. Tym razem muzyczny wóz nie poprowadził zebranej publiczności do parku dworskiego, lecz nad samą wodę, na brzeg Sanu, gdzie czekała gościnna artystyczna niespodzianka. Pokaz „Hop hopki nad Sanem” przygotowany dzięki programowi Asystenci Kultury Fundacji Humanitarnej Folkowisko, który łączy kulturowe działania polskie i ukraińskie w celu budowania mostów przyjaźni. Ze względu na wysoki poziom

wody spowodowany poranną burzą pomiędzy popołudniowego słońca, Hop hopki zamiast poprzez rzekę, musiały się odbyć tylko przy jego temeszowskim brzegu, gdzie kobiety z zespołu Berehyni i przewoźnik w kartonowej łódeczce stały i tak po biodra w wodzie. Było wesoło, a improwizacja dodawała uroku zwrotkom śpiewanym po polsku i ukraińsku w dialekcie uluckim. Scenerią do Hop hopków była wystawa bardzo starych, archiwalnych fotografii zebranych dzięki uprzejmości potomków wsi Temeszowa, Ulucza i Wołodzi.

Zdjęcia wydrukowane w dużym formacie w GOK-u w Dydni zawisły w rzece metaforyzując płynące wody z nieustającym upływem czasu. Po występie przeszliśmy do parku na wspólny poczęstunek. Każdy coś przyniósł od siebie, a Koło Gospodyń w Temeszowie dołożyło do zastawionego stołu pyszny żurek i regionalne proziaki. W parku na wesoło pan Józef Cu-



pak przedstawił swe fraszki i z dużym dystansem śmialiśmy się sami z siebie i naszych ludzkich-nieludzkich zachowań. Przy wieczornej muzyce Marta Sakhno poprowadziła tańce ukraińskie kołowe i korowodowe, a granie ciągnęło się do nocy!

W tym roku dzięki dofinansowaniu Starostwa Powiatowego w Brzozowie, współpracy i pomocy rzeczowej Fundacji Humanitarnej Folkowisko oraz licznej pomocy sąsiadów, wolontariuszy i sprzymierzeńców udało nam się na nowo spotkać w międzykulturowym gronie i przeżyć razem dwa dni przeróżnych działań artystycznych, które wierzymy są przysłowiowym mostem łączącym nas ludzi różnego pochodzenia i różnych myśli. Życie płynie swym niespodziewanym nurtem i potrzebujemy siebie nawzajem by stawić czoła przeciwnościom, albo by sobie razem pośpiewać, pograć, powspominać, lub snuć plany na przyszłość.

Te plany, których na pewno nie uda nam się zrealizować w 100 procentach, ale to wcale nie znaczy, że nie osiągamy celu. Jak z tą naszą wystawą, która miała stać w wodach Sanu aż do niedzieli. Jednak rzeka chciała inaczej i ożywiona ulewami od Bieszczad po Temeszów zabrała ze sobą zdjęcia. Jeżeli więc mieszkacie w dole rzeki może wpadną Wam w ręce, lub wyłowicie je gdzieś tam w Przemyślu przy wiosennym sprzątaniu. Zachowajcie je wówczas i przywieźcie ze sobą na kolejną odsłonę Letniej Gościny Artystycznej w Temeszowie przyszłego roku! My, zapraszamy już dziś i czekamy z otwartym sercem.

*Stowarzyszenie Artystyczne Gościniec Południa*

## AKTYWNI KREATYWNI - samoDZIELNI

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie w partnerstwie z Domem Pomocy Społecznej dla Osób Przewlekłe Psychiczenie Chorych w Babicy z Filią w Pstrągowej Woli realizuje zadanie pod nazwą „AKTYWNI KREATYWNI – samoDZIELNI” w ramach zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych zleczanych fundacjom oraz organizacjom pozarządowym – prowadzenie grupowych i indywidualnych zajęć, które mają na celu nabywanie, rozwijanie i podtrzymywanie umiejętności niezbędnych do samodzielnego funkcjonowania osób niepełnosprawnych. Zadanie publiczne dofinansowane jest ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji osób Niepełnosprawnych będących w dyspozycji samorządu województwa podkarpackiego – Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Rzeszowie.

Realizacja zadania pod nazwą „AKTYWNI KREATYWNI – samoDZIELNI” jest odpowiedzią na zgłaszane potrzeby integracji, rehabilitacji mieszkań-

ców domu pomocy społecznej. Pomimo, iż Dom Pomocy Społecznej zapewnia wsparcie zgodnie z przyjętymi standardami to realizacja tego typu zadania stanowi odpowiedź na zindywidualizowane potrzeby osób w podeszłym wieku oraz osób z różnego typu niepełnosprawnościami w celu nabywania, rozwijania i podtrzymywania umiejętności niezbędnych do samodzielnego funkcjonowania, rozwijania ich pasji, kompetencji i samorealizacji by w przyszłości, jeżeli będą miały taką możliwość, a stan zdrowia na tyle się poprawi, będą mogły funkcjonować samodzielnie z minimalnym wsparciem instytucjonalnym.

W ramach zadania realizowanego od lipca do grudnia br. przewidziane są wspólne warsztaty, pogadanki, ćwiczenia ogólnousprawniające oraz przemarsze Nordic Walking oraz wiele innych atrakcji, aby nasi mieszkańcy spędzili AKTYWNI-KREATYWNI - SamoDZIELNIE ten czas.



Państwowy Fundusz  
Rehabilitacji Osób  
Niepełnosprawnych

Lidia Cyparska - Dyrektor DPS w Brzozowie



Sierpień obfitował w niezwykle ważne wydarzenia dla współczesnych dziejów Polski. 1 sierpnia 1944 roku wybuchło Powstanie Warszawskie, w połowie sierpnia 1920 roku nastąpił decydujący, korzystny dla naszych wojsk zwrot w wojnie polsko-bolszewickiej, zaś 31 sierpnia 1980 roku podpisano porozumienia sierpniowe, kończące strajki w Stoczni Gdańskiej, a inspirowane powstanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, którego działalność doprowadziła do upadku systemu komunistycznego w Europie w 1989 roku.

- Gdybyśmy analizowali poszczególne miesiące roku, to zatrzymując się w sierpniu odkrylibyśmy pewnie największą liczbę ważnych dat, dotyczących XX-wiecznej historii Polski, ale nie tylko. Ówczesne losy naszej ojczyzny bowiem wpływały również na decyzje polityczne w Europie

wolnych wyborach parlamentarnych po drugiej wojnie światowej. Odwołany w atmosferze nagonki politycznej po sporządzeniu tak zwanej listy Macierewicza z nazwiskami tajnych współpracowników Służby Bezpieczeństwa – powiedział Henryk Kozik.

Życiorys Jan Olszewskiego ma dodatkowe znaczenie dla współczesnej Polski. Spina jednak swoistą dziejową kłamrą naszą historię od drugiej wojny światowej do lat 80-tych i 90-tych. Jako urodzony warszawiak brał udział w Powstaniu Warszawskim, zaś po kilkunastu latach jego działalność spłótła się z postacią Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki. – Duchowny bliski wszystkim Polakom, a w szczególności naszym krajanom z powiatu brzozowskiego. Od 2011 roku patrona naszego powiatu, czczonego przez nas co roku w ramach uroczystych obchodów Dnia Patrona Powiatu Brzo-

# Sierpniowe historie

i świecie. Powstańcy Warszawscy zbrojnie występowali przeciwko Niemcom, politycznie natomiast przeciwko ZSRR, ich czyny zatem miały wydzźwięk międzynarodowy. W 1920 roku w dużym stopniu uchroniliśmy Europę przed kontynuacją ataków Armii Czerwonej na kolejne kraje, zaś w sierpniu 1980 zainaugurowaliśmy proces wyzwalający po kilku latach Europę z komunizmu. Nie ma więc lepszego miesiąca, ażeby działacze opozycji spotkali się na wspólnym wyjeździe do Warszawy. Taki zorganizowaliśmy właśnie w tym roku, zwiedzając między innymi Powązki, zatrzymując się na grobach postaci odgrywających niezwykle ważną rolę w najnowszej historii Polski, a także inne istotne miejsca stolicy, upamiętniające oraz wpływające na nasze dzieje – poinformował Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie, działacz opozycji antykomunistycznej w czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Uczestnicy patriotycznej wyprawy pomodlili się między innymi nad mogiłą Jana Olszewskiego, osoby niezwykle ważnej dla działaczy „Solidarności” z lat 80-tych. – Postać wyjątkowa dla „Solidarności”, choćby z tego powodu, że to właśnie Jan Olszewski zaproponował w 1980 roku zjednoczenie wszystkich komitetów strajkowych, uczestniczących w protestach sierpniowych, w jedną organizację związkową. W latach 80-tych z kolei bronił opozycjonistów szykanowanych przez ówczesne władze w licznych procesach sądowych. Po przełomie ustrojowym nadal aktywny politycznie. Premier w latach 1991-1992, powołany na to stanowisko po pierwszych całkowicie



zowskiego. Dokładnie w dniu 19 października, czyli śmierci kapelana „Solidarności”, głoszącego homilie często podnoszące tematy godności i wolności człowieka podczas „Mszy za Ojczyznę”. Gromadzące tysiące wiernych, wsłuchujących się w te poruszające słowa. Za ten przekaz, całkowicie obnażający komunistyczne zasady społecznego współistnienia zapłacił Ksiądz Jerzy najwyższą cenę. Został zabity przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, stając się symbolem odwagi, niezłomności, wspierania słabszych, potrzebujących pomocy. Jan Olszewski w latach 1984 i 1985 występował jako pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego w procesie zabójców Popiełuszki – przypomniał Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie, opozycjonista z lat 80-tych.



Księdza Jerzego pochowano przy parafii św. Stanisława Kostki, natomiast prochy płk. Ryszarda Kuklińskiego sprowadzono z USA na warszawskie Powązki. Polski wojskowy współpracował z amerykańskim wywiadem, przekazując informacje o szczegółowych decyzjach o planach wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Uciekł z kraju w listopadzie 1981 roku do Stanów Zjednoczonych. Grobowiec Ryszarda i Joanny Kuklińskich także odwiedzili opozycjoniści, oddając ponadto hołd ofiarom katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 roku. Śmierć poniosło wówczas 96 osób z prezydentem RP, Lechem Kaczyńskim na czele. – Wyjazd grupy opozycjonistów do stolicy w sierpniu bieżącego roku okazał się owocny, pożyteczny, pełen refleksji. Uświadamiający bohaterską wręcz postawę niektórych osób, świadomie narażających swoje zdrowie, życie, pozycję zawodową, czy społeczną w imię patriotycznej działalności. Ważne doświadczenie, przypominające i utrwalające sierpniowe wątki w najnowszej historii Polski – podsumował Henryk Kozik – opozycjonista z lat 80-tych.

Sebastian Czech



# II Miting Lekkoatletyczny

Upalna pogoda nie zniechęciła młodych sportowców do wzięcia udziału w II Mitingu Lekkoatletycznym o Puchar Burmistrza Brzozowa, który 19 sierpnia odbył się na obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Brzozowie. W trzygodzinnych zawodach wystąpiło blisko 200 uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych, którzy rywalizowali w konkurencjach biegowych, rzucie piłeczką palantową oraz skoku w dal. Trzeba dodać, że rywalizacja z podziałem na kategorie wiekowe objęła aż

*jest krzewienie kultury, ducha sportu, a więc bardzo ważnych elementów życia społecznego. Jest to tym bardziej słuszną sprawą, że po przerwie związanej z pandemią wracamy do tego co zdrowe, dobre i normalne. Dlatego w tym miejscu chciałbym podziękować inicjatorom, za wspaniały pomysł organizacji tej imprezy i chęć kontynuacji kolejnych edycji – zaznaczył Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd.*

Sportowa rywalizacja rozpoczęła się od biegów dzieci z roczników 2016



24 konkurencje. I tutaj należy się ukłon w stronę inicjatorów i organizatorów tak dużego przedsięwzięcia. – *Przygotowanie mitingu wymagało społecznej pracy bardzo wielu osób. Najmłodszy uczestnik miał tylko 3 lata, więc sprawne, szybkie i przemyślane przeprowadzenie zawodów, zwłaszcza przy tak wysokiej temperaturze było naszym priorytetem. Słyszac wiele pozytywnych opinii, cieszę się, że to się udało – powiedział Andrzej Łach, główny organizator mitingu, a zarazem Prezes UKS MOSiR Brzozów.*

Na początku zawodów głos zabrała Mariola Pilszak, organizatorka wydarzenia, a zarazem Radna Rady Miejskiej w Brzozowie, która powitała uczestników oraz przybyłych gości. Podczas uroczystego otwarcia o dużym znaczeniu tego rodzaju imprez wspominał Zdzisław Szmyd, Starosta Brzozowski. – *To ogromna radość, że tak duża liczba dzieci i młodzieży, która przybyła na dzisiejsze zawody jest zainteresowana tą formą rywalizacji. W porównaniu z rokiem ubiegłym widać, że w tym aspekcie mamy tendencję wzrostową, co jest bardzo pozytywne. Istotą takich imprez*

*i młodszych na dystansie 30m. Mimo, że w tej kategorii wiekowej akurat wyniki były sprawą najmniej istotną, to emocji nie zabrakło, i to zarówno wśród startujących, jak i rodziców.*

Ciekawie było też w konkurencjach technicznych, gdzie jak zresztą to



bywa w lekkiej atletyce o zajęciu danego miejsca decydowały centymetry. Miting przebiegał bez większych komplikacji, a po rozegraniu kilku konkurencji następowała ceremonia dekoracji. Warto dodać, że honorowani zostawali wszyscy uczestnicy zawodów, bez względu na zajęte miejsce.

Trzeba przyznać, że w niektórych konkurencjach impreza była mocno obciążona, padło też kilkanaście bardzo ciekawych rezultatów, łącznie z rekordami życiowymi. W zawodach w biegu na 800m wystąpiła Daria Guzior – niezwykle utalentowana biegaczka z Haczowa, na co dzień trenująca w KKB MOSiR Krosno. Zwycięzczyni XXIII Plebiscytu na Najlepszego Sportowca Powiatu Brzozowskiego roku 2022 bez problemu wygrała swoją konkurencję uzyskując czas 1:46,65. Ciekawostką jest fakt, że 16-latką na początku lipca startowała w 55 PZLA Mistrzostwach Polski U18 w Chorzowie i tam w biegu na 1500m zajęła wysokie 10 miejsce. Oprócz niej w mityngu wystąpiła jeszcze jedna zawodniczka startująca we wspomnianym krajowym czempionacie juniorów. Była nią Izabela Sawicka z Brzozowa, która z powodzeniem od kilku lat reprezentuje barwy KS Komunalni Sanok. W Brzozowie w swej koronnej konkurencji skoku w dal wygrała bez większych problemów, a w najlepszej próbie osiągnęła 5,18m. – *W krajowych mistrzostwach rywalizowałam w skoku w dal i w trójskoku, niestety w żadnej z tych konkurencji nie udało mi się uzyskać awansu do wąskiego, 12-osobowego finału. Bliżej niego byłam w skoku w dal, gdzie zabrakło mi tylko 4cm i ostatecznie zajęłam 13 miejsce. Ale muszę przyznać, że konkurentki były naprawdę mocne. Odnosnie dzisiejszych zawodów, to bardzo się cieszę, że w moim rodzinnym mieście mogę uczestniczyć w takiej imprezie i że Brzozów*

pod tym względem mocno się rozwija – wspomniała Izabela Sawicka.

Podczas mitingu za swe sportowe osiągnięcia młoda lekkoatletka otrzymała nagrodę Burmistrza Brzozowa, którą w imieniu władz miasta wręczył jego zastępca Mariusz Bieńczyk.

Wartym odnotowania jest też to, że oprócz młodych sportowców z terenu naszego powiatu wielu startujących przybyło z dalszych miejscowości. Jak się okazało, pojawili się też uczestnicy spoza kraju, w tym z Niemiec czy Czech. Tak było m.in. w przypadku siostr Dziegielewskich: 9-letniej Marty i 13-letniej Karoliny. Obydwie zanotowały udane starty, gdyż pierwsza z nich wynikiem 3,66m wygrała skok w dal, a druga z czasem 13,61s okazała się najlepsza w biegu na 100m, pokonując m.in. Milenę Krowiak z Humnisk – tegoroczną mistrzynię województwa podkarpackiego w biegu na 60m w kategorii Igrzysk Dzieci. – *Córki od kilku lat uczestniczą w zajęciach z lekkiej atletyki, trenując 2 – 3 razy w tygodniu. W Pradze, gdzie mieszkamy zajęcia są nastawione na wszechstronność oraz rozwijanie szybkości, koordynacji i skoczności. Dziewczynki trenują pod moim okiem i mają już na koncie kilka poważniejszych sukcesów. Ja sama pochodzę z Nowosielec koło Sanoka, gdzie trenowałam w sekcji u Ryszarda*

4,45m, natomiast w biegu na 60m osiągnęła czas 8,85s. Jeśli chodzi o inne ciekawe rezultaty, to na pewno wymienić trzeba dokonania Oliwiera Bobaka z Sanoka (r. 2009), zwycięzcę biegu na 100m – 12,31s, a zarazem tryumfatora skoku w dal – 5,45m. Na uwagę zasługują też osiągnięcia sprinterów z rocznika 2012: Alana Szu-



ła z Krosna i Gabriela Burgo z Sanoka, którzy byli najlepsi na dystansie 60m. Ich wyniki to odpowiednio: 8,66s i 8,70s.

Z grona reprezentantów z naszego powiatu najbardziej obiecujący wynik osiągnęła urodzona w roku 2014 Milena Koryto z Grabownicy, która wyścig na 60m pokonała w czasie 9,74s wygrywając swoją grupę wiekową. Oprócz niej wiel-

ki talent i formę potwierdziła Natasza Słota z Przysietnicy (r. 2011), która w biegu na 60m z wynikiem 9,29s zajęła miejsce 3, a w skoku w dal miejsce osiągając 4,25m była 4. Obydwie dziewczynki to podopieczne Daniela Dyki, który prowadzi zajęcia w UKS MOSiR Brzozów. – *W tej chwili w klubie, w dwóch grupach trenuje około 30 dzieciaków. Dwa razy w tygodniu spotykamy się na zajęciach, gdzie staramy się poprawić rozwój ruchowy oraz motorykę. Oczywiście nie brakuje gier i zabaw tak, by szczególnie już na początku nie zniechęcić tych młodszych. W grupie starszej doskonalimy elementy techniczne.*

*Myślę, że od początku istnienia klubu, od 1,5 roku przez zajęcia przewinęło się około 60 młodych zawodników i jestem przekonany, że za pewien czas przynajmniej niektórzy z nich będą osiągać znaczące wyniki. Z pewnością zasługujące na uwagę rezultaty notuje Natasza Słota, która w organizowanej przez Polski Związek Atletyki imprezie pod nazwą „Lekkoatletyczne Nadzieje Olimpijskie” pod patronatem Ministerstwa Sportu i Rekreacji wystąpiła w zawodach ogólnopolskich w Warszawie i zajęła tam 50 miejsce w dwuboju lekkoatletycznym (konkurencje: biegowa + techniczna). Po drodze Natasza zdobyła wicemistrzostwo Podkarpacia, co dla niej jest dobrym prognostykiem i nobilitacją do dalszej pracy. Osobiście zapraszam wszystkich chętnych do udziału w zajęciach sekcji, gdzie można na sportowo spędzić czas i gdzie na pewno nikt nie będzie narzekał na nudę – zakończył Daniel Dyka.*

Świetną organizację imprezy potwierdził Marcin Zapal z Sanoka, trener lekkoatletyki i Sędzia Główny zawodów. – *Muszę powiedzieć, że zarówno ekipa sędziowska, jak i ci wszyscy, którzy pomagali przy zawodach byli dobrze zorganizowani. Miting przebiegał płynnie, dlatego pragnę serdecznie podziękować zarówno organizatorom wydarzenia, jak i samym uczestnikom. I bardzo się cieszę, że tylu chętnych, młodych ludzi zechciało tutaj przybyć i spróbować swych sił. To im należą się największe brawa, bez względu na to jakie miejsce zajęli. Lekkoatletyka to piękna dyscyplina, królowa wszystkich sportów, dlatego trzeba ją propagować w każdym regionie Polski, tak jak my wszyscy uczyniliśmy to dzisiaj w Brzozowie. Naprawdę pięknie to tutaj wyglądało, cieszyło oko i serce – podsumował Marcin Zapal.*

Oprócz niego w obsadzie sędziowskiej znaleźli się: Szymon Mru-

*da Długosza, z którym jestem w ciągłym kontakcie i od którego dowiedziałam się o tych zawodach. Myślę, że zamiłowanie córek do lekkiej atletyki oraz ich predyspozycje motoryczne, to też po części efekt mojej lekkoatletycznej przygody – opowiedziała Ewelina Tutak-Dziegielewska, mama dziewczynki i licencjonowana trenerka LA.*

Na zawody bardzo mocną ekipę przywiózł Paweł Guzik trener KB Krościenko Wyżne 2022. Spośród jego podopiecznych rewelacyjne, jak na swój wiek wyniki odnotowała 11-letnia Emilia Staszewska, która w skoku w dal uzyskała

gała, Jan Piotrowski, Maciej Bednarczyk, Daniel Dyka, Wojciech Niezgodzki, Marek Szerszeń, Krzysztof Tomkiewicz, Paweł Szałajko, Mateusz Bober, Janusz Pańko i Sylwester Data. Za obsługę medyczną imprezy odpowiadał Grzegorz Pietryka, a zawody prowadził znany z relacji sportowych dziennikarz Radia Rzeszów Stanisław Jagiełło.

Po zakończonych konkurencjach wszyscy uczestnicy odbierali nagrody w postaci medali, dyplomów, kart podarunkowych i kart rabatowych Martes Sport, karnetów na brzozowskie baseny, słodczy oraz gadżetów przekazanych przez Gminę Brzozów, Powiat Brzozowski oraz firmę Biuro Plus Krosno, które wręczali zaproszeni goście: Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski, Mariusz Bieńczyk – Zastępca Burmistrza Brzozowa, Dorota Kamińska – Przewodnicząca Rady Miejskiej w Brzozowie, Mariusz Skiba – Komendant Powiatowy Policji w Brzozowie, Krzysztof Folt – Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie oraz Bogdan Dytko – Dyrektor MOSiR w Brzozowie.

Reasumując, mityng stał na wysokim poziomie, zarówno organizacyjnym, jak i sportowym. Mimo wakacji, dopisała również frekwencja, co dla pomysłodawców przedsięwzięcia było sprawą nadzwyczajną. – *Jestem zadowolony z przebiegu mityngu. Wszystko poszło sprawnie, organizacja była bez zarzutu, a sędziowie oraz cała obsługa techniczna pracująca przy listach startowych, wypisywaniu dyplomów, czy ceremoniach dekoracji spisali się na medal. W tym miejscu chciałbym podziękować tym wszystkim, którzy przyczynili się do tego by te zawody przebiegły właśnie w taki sposób. Mam tu na myśli: Dariusza Barańskiego, Łukasza Kusia,*

*Justynę Szubę-Lach, Sylwię Szubę-Mazur, Julię Lach, Mariolę Kuś, Annę Nogaj, Aleksandrę Stabryłę, pracowników MOSiR w Brzozowie i sympatyków naszego Klubu. Słowa podziękowań kieruję w stronę naszych sponsorów, bez wsparcia których nie byłoby możliwe przeprowadzenie imprezy na tak szeroką skalę. Mam tu na myśli firmy z Brzozowa: DUMAS, MIKROTEC, GRAN-PIK, Iwoniczanka, fundację „StaraMy Się” oraz firmy spoza terenu miasta: Martes Sport, BIURO PLUS Krosno, BETA & DAR, Wenzel Polska, FPG oraz Areo Fluid Service. Za finansowe wsparcie dziękuję również władzom Brzozowa i powiatu brzozowskiego. To też dzięki ich dofinansowaniu zgromadziliśmy łączny budżet znacznie przekraczający kwotę 10 tys. zł – podsumował Andrzej Łach.*

II Mityng Lekkoatletyczny o Puchar Burmistrza Brzozowa przeszedł do historii. Znając jednak zapał i zaangażowanie ludzi pracujących przy jego orga-

nizacji, nie będzie on z pewnością ostatnim. – *Tego typu zawody kształtują wśród młodego pokolenia pozytywne cechy charakteru, uczą rywalizacji i zdrowego trybu życia, integrują. Dlatego naszym celem, jako ludzi kierujących klubem jest propagowanie mody na sport, ruch. Nasza działalność czy organizacja tego typu imprez doskonale uzupełniają ofertę sportową dla dzieci i młodzieży z naszego regionu. Mamy w Brzozowie czy najbliższej okolicy piłkę nożną, pływanie, sztuki walki, boks, łucznictwo, a w naszym Klubie zajęcia lekkoatletyczne i strzelectwo. Dobrze, że jest taki wybór, bo przez to każda młoda osoba ma możliwość na sportowo spędzać wolny czas, kreować swoje pasje i pogłębiać zainteresowania. Jestem przekonany, że takie pozytywne nawyki będą procentować w ich dorosłym życiu – podsumował Andrzej Łach.*

Marek Szerszeń,

fot. Stanisław Cyparski, Paweł Gądek



## Złoty medal w łucznictwie olimpijskim

W dniach 2 - 3 września 2023 roku w Bukowcu gmina Nowy Tomyśl odbyły się XIII Mistrzostwa Polski Młodzików w łucznictwie klasycznym. W zawodach wystartowało 201 zawodników z 47 klubów z całej Polski w wieku 12 - 14 lat.

Klub Sagit Humniska reprezentowała zawodniczka Julia Bąk, która jest uczennicą Szkoły Podstawowej Nr 1 w Humniskach. W pierwszym dniu w sobotę strzelana była odległość 2x40 m. Julia Bąk strzeliła 314 pkt i 313 pkt zajmując 8 miejsce.

W niedzielę w drugi dzień strzelano z 20 metrów, ale do mniejszej tarczy. Julia wystrzeliła 339 pkt i 341 punktów, co dało jej pierwsze miejsce i złoty medal z tej odległości. W ogólnej klasyfikacji Julia zajęła 4 miejsce.

Sagit Humniska

# Sport szkolny podsumowany i nagrodzony



30 medali wywalczyli uczniowie szkół z terenu powiatu brzozowskiego podczas finałów wojewódzkich w ramach współzawodnictwa sportowego w roku szkolnym 2022/2023. Uroczyste podsumowanie sportowej rywalizacji za ubiegły rok szkolny odbyło się 15 września w Starostwie Powiatowym w Brzozowie. Na spotkaniu, które zorganizowano już po raz siedemnasty wyróżniono najlepsze szkoły, a ponadto uhonorowano uczniów za osiągnięcia indywidualne oraz zespoły za wyniki w dyscyplinach drużynowych.

W punktacji łącznej Igrzysk Dzieci i Igrzysk Młodzieży Szkolnej zwyciężyła Szkoła Podstawowa w Bliznem, która wyprzedziła „podstawówki” z Domaradza i Humnisk Nr 1. Dalsze miejsca zajęły szkoły z Haczowa, Brzozowa Nr 1 oraz Grabownicy.

W klasyfikacji Licealiady spośród brzozowskich szkół bezkonkurencyjne po raz kolejny okazało się I Liceum Ogólnokształcące, które wyprzedziło „budowlankę” oraz „ekonomik”. Podczas podsumowania wszystkie wymienione szkoły otrzymały dyplomy oraz okazały puchary, a dodatkowo szkoły na miejscach 1-3 uhonorowano nagrodami finansowymi.

Znakomite, indywidualne występy uczniów z terenu powiatu przyniosły w roku szkolnym 2022/2023 aż 20 medali rangi wojewódzkiej. Ponad połowa, bo 12 z nich, to rezultat wybornego startu szachistów w czerwcowych Szkolnych Indywidualnych Mistrzostwach Województwa Podkarpackiego w Przeworsku. Tam tytuły najlepszych na Podkarpaciu uzyskali: Gabriela Dziadosz (kl. II), Szymon Florek (kl. III), Karolina Dziadosz (kl. IV), Dawid Futyma (kl. VI) i Kaja Dmitrowska (kl. VII). Wicemistrzami województwa zostali: Kacper Folta (kl. I), Klara Dmitrowska (kl. II) i Milena Owsiana (kl. VI), natomiast na najniższym stopniu podium uplasowali

się: Szymon Opaliński (kl. II), Franciszek Drożdżał (kl. V) i Miłosz Gibała (kl. VIII). Wszyscy wymienieni są uczniami SP Nr 1 w Brzozowie. Oprócz nich drugie miejsce wywalczył jeszcze Maksymilian Wojtuń (kl. II) z SP w Haczowie.



W innych dyscyplinach przedstawiciele naszych szkół zdobyli 8 medali, z czego 4 były złotymi. Wielką klasę potwierdziła startująca w kategorii ID Milena Krowiak z ZSP w Humniskach, która tytuły mistrzyni województwa wywalczyła w indywidualnych mistrzostwach w lekkiej atletyce w biegu na 60m oraz indywidualnie podczas FW w czwórboju lekkoatletycznym. Jakby tego było mało „dorzuciła” jeszcze drugie

miejsce w indywidualnych biegach przełajowych na dystansie 800m.

Ponadto mistrzem województwa podczas lekkoatletycznych zmagania został Hubert Flis (SP Jasienica Rosielna), który był najlepszy w biegu na 60m w kategorii ID. Z kolei wojewódzkie „przełaje” w kategorii ID na dystansie 800m wygrał Jarosław Kwolek (SP Blizne). Podczas tych zawodów tytuł wicemistrzowski wywalczył Łukasz Płonka (SP Orzechówka) plasując się na drugim miejscu w kategorii IMS na dystansie 1000m. W finale wojewódzkim Licealiady w pływaniu znakomicie zaprezentowała się Oliwia Fejdasz z I LO w Brzozowie, która w zawodach w Dębicy wywalczyła „srebro” na dystansie 50m stylem motylkowym. Ostatni z medali zdobył Tomasz Tomoń z SP Nr 1 w Golcowej zajmując trzecią lokatę w wojewódzkich IMS w rzucie dyskiem. Oprócz nich w czołowej „8” Podkarpacia reprezentanci powiatu plasowali się jeszcze czternastokrotnie. Byli to: szachiści - Aleksandra Szałajko (Humniska 2), Nordin Graboń-Hafid (Górki), Jakub Niepokój i Daniel Guzik (oba Haczów), Oliwia Folta i Jan Kubok (oba Brzozów); lekkoatleci - Sebastian Frydrych (Blizne - skok w dal), Kinga Pietrasz (Domaradz - pchnięcie kulą) i Błażej Żak (Niebocko - rzut piłeczką palantową); pływacy - Dawid Pitulaj (Brzozów - 50m styl klasyczny) i Kamil Czajkowski (Niebocko - 50m styl motylkowy) oraz biegacze przełajowi - Kajetan Korab (Blizne - 600m) i Kacper Olejarski (I LO - 1200m). Wszyscy ci sportowcy odebrali dyplomy oraz nagrody rzeczowe w postaci sprzętu sportowo - rekreacyjnego.

Spośród szkół, które w grach zespołowych odniosły największe



wyniki na pierwszym miejscu trzeba zdecydowanie wymienić Szkołę Podstawową w Bliznem. Uczniowie tej szkoły w mistrzostwach Podkarpacia zdobyli bowiem 4 medale drużynowe, w tym 2 złote. Na najwyższym stopniu podium stanęli chłopcy podczas finałów wojewódzkich ID w sztafetowych i drużynowych biegach przełajowych. Na tym jednak ich wielkie występy się nie zakończyły, bowiem na kolejnym etapie szkolnej rywalizacji - w finałach krajowych Blizne odnotowało jeszcze bardziej spektakularne sukcesy. Zarówno w rozegranych jesienią mistrzostwach

Mistrzyniami Podkarpacia zostały dziewczęta z Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Humniskach, które podczas stalowowolskiego festiwalu sztafet okazały się najlepsze w sztafecie szwedzkiej (400+300+200+100m) w kategorii ID. Podczas tej imprezy świetnie spisali się chłopcy z I LO w Brzozowie, którzy w sztafecie 4 x 400m wywalczyli medale srebrne.

Kolejne dwa krążki rangi wojewódzkiej padły łupem szkoły w Haczowie. Srebrny medal zdobyli chłopcy podczas finałowego turnieju ID w tenisie stołowym w Błażowej, natomiast brązowy szczypiorniści w finale IMS w Przemyśle. Tenisiści z Haczowa reprezentowali Podkarpacie w finale ogólnopolskim w Drzonkowie (woj. lubuskie), gdzie uplasowali się na dziewiętnastym miejscu.

Warto zauważyć, że po raz kolejny ze znakomitej strony w zmaganiach koszykarskich zaprezentował się Jasienów. Tym razem z woje-

W trakcie uroczystości wyróżniającym się szkołom nagrody przekazali również władarze gmin: Jasienicy Rosielnej oraz Dydni, a także przedstawiciele samorządów w Brzozowie, Haczowie i Domaradzu.

Impreza sfinansowana ze środków Starostwa Powiatowego w Brzozowie odbyła się w obecności znakomitych gości. W spotkaniu udział wzięli m.in.: Adam Śnieżek – Poseł na Sejm RP, Zdzisław Szmyd – Starosta Brzozowski, Jacek Adamski – Wicestarosta Brzozowski, Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie, Wiesław Marchel – Dyrektor – Członek Zarządu Powiatu, Urszula Brzuszek – Wójt Gminy Jasienica Rosielna, Alicja Pocałun – Wójt Gminy Dydnia, Waldemar Och – Sekretarz Gminy Brzozów, Piotr Rostek – Sekretarz Gminy Haczów oraz Magdalena Pilawska – Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji.

Podczas licznych wystąpień zarówno uczniom, jak i ich opiekunom - nauczycielom wychowania fizycznego pogratulowano dotychczasowych sukcesów, życząc kolejnych oraz dalszego zaangażowania na rzecz



Polski sztafet w Tomaszowie Lubelskim, jak i wiosennym czempionacie drużyn w Bydgoszczy wywalczyło tytuły wicemistrzowskie. O wielkości tych rezultatów niech świadczy fakt, że w historii brzozowskiego sportu szkolnego są to jak na razie pierwsze i jedyne medale zawodów rangi ogólnopolskiej.

Oprócz tego reprezentanci Bliznego zdobyli drugie miejsce podczas ubiegłorocznego, październikowego festiwalu sztafet w Stalowej Woli. Podczas tej imprezy srebrny medal wywalczyli chłopcy w sztafecie olimpijskiej (800+400+200+100m) w kategorii IMS. Dodatkowo brązowy krążek zdobyli ich młodszy koledzy (kl. III-IV) w drużynowych biegach przełajowych w kategorii ID.

Najlepszą drużyną szachową w województwie w kategorii ID okazała się ekipa z SP Nr 1 w Brzozowie, która bardzo pewnie wygrała rozgrywkę finałową w Mielcu. W ten sposób uzyskała prawo startu w finale ogólnopolskim w Fojutowie (woj. kujawsko – pomorskie) i mimo, że wystartowała w nim w osłabionym składzie, to zajęła bardzo dobre dziewiąte miejsce.



wódzkich IMS w koszykówce rozegranych w Błażowej dziewczęta tej szkoły wróciły z medalami srebrnymi.

W grach zespołowych miejsca w pierwszej „6” województwa szkolne drużyny z naszego powiatu zajmowały jeszcze czternastokrotnie. Oprócz wymienionych szkół sprzęt sportowy odebrali również przedstawiciele placówek w Górkach, Grabownicy, Domaradza i Turzego Pola.

Z kolei nagrodę specjalną w postaci toreb sportowych otrzymali dwukrotnie wicemistrzowie Polski – reprezentanci drużyny biegaczy z Bliznego.

rozwoju kultury fizycznej i sportu szkolnego. A że ma się on całkiem dobrze niech zaświadcza fakt, że w punktacji wojewódzkiej szkół podstawowych, czyli łącznej kategorii ID i IMS powiat brzozowski uplasował się na IX miejscu, a w klasyfikacji Licealiady - szkół ponadpodstawowych na miejscu X. To bardzo dobry rezultat, zważywszy na to, że wyżej w klasyfikacji uplasowały się tylko większe powiaty z dużą liczbą szkół, uczniów oraz zdecydowanie większą liczbą klubów, sekcji sportowych oraz sportowej infrastruktury. To też znakomita prognoza na kolejne lata. Oby tak dalej.

Marek Szerszeń

„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-431-65, e-mail: [bgp@powiatbrzozow.pl](mailto:bgp@powiatbrzozow.pl)

Skład redakcji: Magdalena Pilawska (red. naczelna), Anna Kałamucka (opr. techniczne),

Anna Rzepka, Sebastian Czech, Marek Szerszeń

Druk: Drukarnia Papillon w Krakowie. BGP w Internecie: [www.powiatbrzozow.pl](http://www.powiatbrzozow.pl)







*fot. Stanisław Cyparski*